

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi Alieja Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamy otwarte wolne od opłaty.

Telefona redakcyi nr. 23.

Przebiegata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże si tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 50 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonosów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostów: Benedykta Bierackiego z Kołomyi do Żywca, Józefa Mięśowicza z Wadowic do Kołomyi, a dr. Stanisława Dunajewskiego z Żywca do Wadowic.

Pan Namiestnik zamianował rewidenta rachunkowego przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie, Ferdynanda Nikodemowicza, rewidentem rachunkowym w departamencie rachunkowym galicyjskiego c. k. Namiestnictwa.

### Dodatek na azio

do opłat za jazdę i frachty na austriackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 listopada 1889 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na azio do opłat, w srebrze wyrażonych Wiedeń, 25 października 1889.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 października.

Prądy nurtujące w Belgii od miesiąca, które zapowiadały powszechne bezrobocie, a które dość lekceważono, okazały się nagle niebezpiecznymi. Depesze doniosły już o krwawych starciach pomiędzy robotnikami a władzami, będących skutkiem rozmaitych

wpływów, przyczyn i agitacyi. Do wpływów nie można liczyć tylko tych, które wynikają z powodu stosunków ekonomicznych. Należy do nich i agitacja, rozpoczęta przeciw projektowi reformy wyborczej. Inaczej tę kampanię przedstawia sobie stronnictwo liberalne, a w innym zupełnie celu wyzyskują hasła walki ludzkiej, mający stosunki z robotnikami. W sferach robotniczych istniało już rozdrażnienie z powodu znanych powodzeń przedsiębiorstw kopalni węgla i dla tego, że mimo powodzeń, nie otrzymują wyższej płacy, a rozpoczęta w sferze inteligentnej kampania, znalazła echo w klasie robotniczej i rozjaśniła jeszcze mocniej. Oa znanego zgromadzenia wielu tysięcy robotników w Frameries, nie spoczął już związek socjalistyczny, lecz prowadził agitację wytrwale aż do dni ostatnich, które się znowu przypomniały zaburzeniami lat poprzednich.

Nie wszystkie wprawdzie okolice znajdują się pod wpływem stowarzyszeń socjalistycznych, ale we wszystkich objawia się ruch i ponawiają znowu. W niektórych okolicach robotnicy uzyskali już nieznaczne podwyższenia płacy-dziennej. Stowarzyszenia jednak nie są zadowolone częściowem polepszeniem, ale żądają stanowczego uregulowania wynagrodzeń dla robotników. Z powodu dokonanego w Frameries zjednoczenia się skrajnych reprezentantów partii robotniczej z umiarkowanymi, zyskali przewódcy ruchu znacznie większe fundusze i przystąpili do organizacyi ogólnego bezrobocia. Przewódcy postanowili wydać okólnik do wszystkich korporacyi ro-

botniczych, wzywający do żądania wyższej o 20 procent płacy. W okręgu Charleroi żądają nawet podwyższenia o 50 centymów dziennie. Tak samo żądają i inni robotnicy w Lodelinesart podwyższenia, pomimo, iż uzyskali już 15 centymów więcej dziennie. O uchwałę przewódców ruchu zawiadomiono wszystkich robotników ogłoszeniami, rozrzucającami lub rozlepianiami we wszystkich okręgach robotniczych. Na razie wzywają ogłoszenia te do zachowania pokoju. Do dalszych narad nad położeniem wyznaczona była na zebranie wczorajsza niedziela. Przybyć mieli delegaci z Leodyum, Charleroi i Centre do Quaregnon. Na walnem tem zgromadzeniu miały być odczytane odpowiedzi rozmaitych korporacyi okręgów kopalni węgla Według programu, który ogłoszono w dziennikach, ogólny termin bezrobocia byłby zastosowany do życzeń wyrażonych w tych odpowiedziach. Gdyby życzenia znowy nie były jednomyślne, postanowiono odroczyć o dwa dni ogólne bezrobocie. Przez cały ubiegły tydzień odbywały się zgromadzenia partykularne. Ze strony władz nie zarządzono dotychczas żadnych środków przeczności. Dzienniki liberalne ubolewać zaczęły, że sprawa reformy ekonomiczno-społecznej, po przygotowaniach wszechstronnych, została znowu zapomniana. Brak wszelkiej organizacyi i kontroli nad przedsiębiorstwami przemysłowemi uczuwać się daje zawsze pod zimę, gdy trudniejsze warunki życia jętrzą robotników, i gdy z położenia tego korzystają agitatorowie. Dopóki zamierzone, lecz

ciągle odraczane ustawy nie zostaną wprowadzone w życie, dopóty władze belgijskie nie będą miały podstawy do interwencyi skutecznej, i nie zdołają wywrzeć odpowiedniego wpływu na uśmierzenie zatargów i niepokojów.

## Sprawy sejmowe.

### Podział Sejmu na stronnictwa.

Stronnictwa w Sejmie po długiej epoce formacyi już się ostatecznie ugrupowały. Aby czytelnikom naszym dać dokładny obraz ugrupowania Sejmu a zarazem aby uzupełnić poprzednio ogłoszony przez nas spis członków stronnictwa konserwatywnego, podajemy dziś szczegółowy podział na stronnictwa.

Według dotychczasowych obliczeń Sejm nasz ma trzy odrębne stronnictwa: prawicę, która się zowie „kołem konserwatywnem” i liczy 70 posłów, lewicę, liczącą 21 posłów, partję Rusinów liczącą 16 posłów, razem przeto 107 posłów, reszta pozostała dzieli się w sposób następujący, 8 ksiąząt kościoła 3 posłów nieobecnych (pp. ks. Adam Sapieha, Artur hr. Potocki i Jan Gnoiński) 3 posłów włościańskich i 21 posłów nienależących dotychczas do żadnego stronnictwa.

Do koła posłów konserwatywnych należą następujący posłowie:

1. Abrahamowicz, 2. Hr. Badeni Stanisław, 3. Prof. dr. Biliński, 4. Bobczyński, 5. Prof. dr. Buzbrzyński, 6. Hr. Borkowski, 7. Bryczyński, 8. Chamiec, 9. Hr. Dembowski, 10. Dydyński, 11. Hr. Dzieduszycki Klem., 12. Hr. Dzieduszycki Wojciech, 13. Gniewosz, 14. Gnoiński Winc., 15. Gorayski, 16. Horodyski Bron., 17. Horodyski Kornel, 18. Jaworski, 19. Jędrzejowicz Adam, 20. Jędrzejowicz Edward, 21. Jędrzejowicz Franc., 22. Jędrzejowicz Stan., 23. Rektor Uniw. Jagiell. Korczyński, 24. Hr. Koziembrodzki Szczęsny, 25. Hr. Koziembrodzki

13)

## REZYDENT „PANA BRATA”

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

VII.

(Ciąg dalszy).

Ubrawszy się, wszedłem do przyległego pokoju, gdzie zastałem suto zastawione śniadanie i kapitana, wraz z księdzem, który dopiero co był przybył.

— Uprosiłem księdza Jobrodzieja — zagadnął do mnie pan Marcełi — na świadka eksmisy pana brata, a mojej na Majdanie instalacyi.

Kapitan był bardzo bladym i ani śladów na jego obliczu nie było wczorajszej rezolucyjności.

Zauważył to ksiądz i odezwał się:

— Mój miły Boże! na kapitanie pchły ze strachu zdychają...

Checiał dalej mówić, ale pan Marcełi go ofuknął:

— Co księdzu w głowie?... Co pchły tego.... kogo się mam bać?

— Ot pana Hilarego, mój miły Boże.

— Hm! tego — mruknął kapitan i nadrabiał jak mógł miną, spoglądając wciąż w okno i nadsłuchując, jak ongi.

— A wie pan dobrodziej? — obrócił się ksiądz do mnie — że pan Hilary nie jeszcze nie wie?

— A wiem!

— Toż to będzie herezya, mój miły Boże! — westchnął ksiądz — dobrze, że nas trzech przynajmniej, nie dopuścimy obrazy Boskiej.

Zaledwie to powiedział, gdy drzwi się wolno otworzyły i stanął w nich blady Perkowski, ubrany w długą, czarną czamare.

— Jedzie! — wybełkotał grobowym głosem.

— Pan brat? — zawołał przerażony kapitan.

— Jedzie! — powtórzył Perkowski — będzie już pod krzyżem.

Kapitan się mienił, ale bąknął:

— Dobrze... tego... dobrze!

Wstał, zapalił fajkę i zapytał nas:

— Ale kto panu bratu powie... tego

— Co?

— No, tego.

— Ja! — zawołałem — wszakże dalej nie ma co sekretu utrzymywać.

— No rozumie się, mój miły Boże!

Nie było czasu na dalsze narady, bo wnet dał się słyszeć klekot powozu pana z Rogacza, podjeżdżającego już pod ganek.

Kapitan i ksiądz wstrzymali niemal oddech od bicia serca, a ja sam, będący w tej chwili gospodarzem Majdanu, wyszedłem naprzeciw niego.

— I odbieracie mi Majdan — zaraz zaczął pan Hilary, rozsiadając się na kanapie — a któż wam pamdzieję da więcej? Toż Bogiem się świadcę, płaciłem szalone pieniądze. Nikt więcej nie da. Zresztą pamdzieję, nie dobijam się, nie... Ot chciałem, aby brat miał swój pamdzieję, kat. Słowo honoru pamdzieję, dokładałem rok w rok, dokładałem!

Mysły milezeli, pan Hilary więc dalej ciągnął, zwróciwszy się do mnie:

— Nie macie się o co dobijać. Sam tu pan mieszkacie nie będziecie. To nie dla niego, a Perkowski do niczego! nic wam nie da, jak bywało pamdzieję! Ot lepiej zostawić status quo ante...

— Jaktó? — obrócił się ksiądz do pana Hilarego — chcecie utrzymać Perkowskiego?

— Co tam mi ksiądz z Perkowskim!

— No, mówisz dobrodziej status quo ante.

— Dalejbym trzymał Majdan, nie odmawiam się, dam tyle, com dawał pamdzieję.

— To status quo! — zawołał ksiądz. Pan Hilary się rozgniewał.

— Co mi tam ksiądz zawsze z tą łaciną brzdziejsz.

Obrócił się do mnie i ciągnął:

— Ot tak! pamdzieję! spisujemy nowy kontrakt na lat dwanaście, wycięż tęnetę pamdzieję. Albo to ja niszcę, źle gospodaruję, czy co?

Nie można było dalej zwlekać z wyjaśnieniem sytuacji.

To też odchrząknąłem, a kapitan i ksiądz jak winowajcy spuścili oczy.

Ksiądz zaciągnął się cygarem, a pan Marcełi, jak wciągnął w twarz policzki, to zdawało się, że oczy mu wyleżą.

— Zapewne! — mruknąłem — ale to już niemożliwe!

— Co niemożliwe? — zapytał pan Hilary.

— Majdan już wypuszczony! — odparłem.

— Komu? kiedy? — zapytał Skowroński, zrywając się z kanapy jak oparzony i piasowując na twarzy, jak nigdy. — Co mi waćpan mówisz, wszak tenenti daje się pierwszeństwo. Cóż waćpan za żarty robisz?

— Bynajmniej nie żartuję — odparłem — a o pierwszeństwie tutaj mowy być nie może, gdyż uzyskaliście podwójne warunki tenuty.

Skowroński jeszcze nie wierzył uszom, przypatrywał nam się po kolei i spoczął długo wzrokiem na bracie, który wciąż wciąż w siebie dym z cybucha i wlepił oczy w ziemię.

— Cóż asan siedzisz jak malowany? — huknął na brata — coż asan mi nie mówił, że tutaj ktoś Majdan oglądał i mnie podchodził?

— Cóż pan brat tak głos podnosi? — odezwał się wreszcie kapitan, wyjmując z ust cybuch — tu nikt Majdanu nie oglądał.

— To go nie wziął Cherlikowski z Umiatycz?

— Nie!

— Któż więc pamdzieję u licha! do krocset! — huknął Skowroński, zwrócony do brata — nie wiesz asan?

Kapitan wsadził w usta cybuch, wciągnął policzki i wycedził:

— Ja...

Jakby własnego słowa się przestraszył i urwał. A pan Hilary wziął się pod boki i śmiać się zaczął do rozpuku.

— Ha, ha, ha! Wasan wzięłeś Majdan w dzierzawę. Toż trzeba było zaraz mówić ha, ha, ha...

Chwilę śmiał się konwulsyjnie, a potem zawołał:

— Asan kpinek ze mnie nie rób! asan!..

— Ależ panie bracie — obruszył się kapitan — ja wzięłem Majdan i... basta.

— Ja asana wyrzucę! — huknął pan Hilary — dziś wyrzucę!

— Za pozwoleniem — podchwycił ksiądz głęboko zirytowany tonem pana Hilarego — dziś nie, bo dziś pan Marcełi jest gościem dziedzica tu obecnego...

Tu ksiądz wskazał na mnie, a Skowroński przypatrywał mu się jak waryatowi.

Ksiądz zaś dalej mówił.

— Jutro waćpan także z Majdanu nie wyrzucisz kapitana, bo będzie u siebie.

— Co to wszystko znaczy? — zapytał Skowroński z Rogacza, piorunując nas wzrokiem.

Wład., 26. Kozłowski Zygm., 27. Kozłowski Włodz., 28. Langie, 29. Hr. Lasocki, 30. Hr. Łączyński, 31. Prof. dr. Madeyski, 32. Mazaraki, 33. Hr. Męciński, 34. Miecowski, 35. Hr. Michałowski, 36. Niedzielski, 37. Niezabitowski, 38. Hr. Potocki Roman, 39. Pużyna, 40. Hr. Raczynski, 41. dr. Rappoport, 42. Hr. Rey, 43. Dr. Romer Gustaw, 44. Romer Tadeusz, 45. Dr. Rosenstock, 46. Rozwadowski, 47. Książę Sanguszko, 48. Rektor Uniw. lwowskiego ks. Sarnicki, 49. Hr. Seipio, 50. Siemiginowski, 51. Skrzyński, 52. Słonecki, 53. Hr. Stadnicki Jan, 54. Struszkiewicz, 55. Szeliski, 56. Hr. Szeptycki, 57. Hr. Tarnowski Stan. (sen.), 58. Hr. Tarnowski Stan. (jun.), 59. Trzeciński, 60. Hr. Tyszkiewicz, 61. Tyszkowski, 62. Wiktor, 63. Hr. Wodziecki Antoni, 64. J. E. hr. Wodziecki Ludwik, 65. Hr. Wolański Mikołaj, 66. Hr. Wolański Wład., 67. Vivien, 68. Zagórski, 69. Hr. Zamojski, 70. Prof. dr. Zoll. Kółko posłów konserwatywnych pod przewodnictwem ks. Sanguszki zebrało się wczoraj w południe. Dziś możemy donieść o całkowitym składzie komisji parlamentarnej. Otóż jak donieśliśmy, posłowie krakowscy wybrali ze swej strony pp. prof. dr. Bobrzyńskiego i J. E. Ludwika hr. Wodzieckiego, posłowie dawnej „grupki“ wraz z posłami ziemi sanockiej wybrali pp. Augusta Gorayskiego i Adama Skrzyńskiego, a posłowie Podolskiego kółka autonomicznego wybrali wczoraj pp. Dawida Abrahamowicza i Mieczysława hr. Borkowskiego.

Do lewicy należą: dr. Asnyk, dr. Czyżewicz, dr. Dworski, dr. Fruchtmann, Hausner, dr. Gross, dr. Goldman, Klemensiewicz, Lenartowicz, Dr. Olpiński, Michalski, Merunowicz, dr. Midowicz, Rayski, Romanowicz, Rogoyski, Szczebanowski, Strzygowski, dr. Weigel, dr. Zbyszewski i Palch.

Komisję parlamentarną lewicy stanowią pp.: Hausner, Gross, Romanowicz, Rayski, Szczebanowski i Weigel.

Do klubu ruskiego należą: dr. Antoniewicz, Barabasz, ks. Hamorak, Huryk, Herasymowicz, dr. Kułaczowski, dr. Korol, Ochrymowicz, dr. Okuniewski, ks. Mandyczowski, prof. Romańczuk, Teliszewski, radca Rożankowski, ks. Siczynski, dr. Sawczak, Teliszewski. Prezydium klubu składa się z pp.: Romańczuka, dr. Antoniewicza i dr. Okuniewskiego.

Do żadnego klubu nie należą posłowie: Barański, Alfons Czajkowski, J. E. ks. Jerzy Czartoryski, hr. Golejewski, Jan Gnoński, Korytowski, Krynicki, ks. Kowalski, Marchwicki, Żardeck, dr. Pilat, Polanowski, dr. Rutowski, ks. Sawa, dr. Skałkowski, Stanisław Stadnicki, Schnell, Emil Torosiewicz, Mikołaj Torosiewicz, J. E. dr. Ziemiałkowski i dr. Żywicki.

Do koła konserwatywnego na 70 członków należy 28 posłów z kurii większych posiadłości, 4 posłów z kurii miejskiej i 13 posłów z kurii mniejszych posiadłości i dwu członków Sejmu, zasiadających na podstawie sprawowanego urzędu rektorskiego.

— Mój miły Boże! — zawołał zniecierpliwiony proboszcz — że to waćpan rozumie nie możesz, pan Marcelli wziął w arendę Majdan, a o tu obecny dziedzie przyjechał go panu odebrać, a szacownego jego brata wprowadzić w posesję. Mój miły Boże!

Skowroński do mnie się odwrócił i już z irytacją samej, zachrypniętym głosem zapytał:

— Pan przyjechał wprowadzić mego brata?

— Tak panie!

Skowroński obrócił się do kapitana.

— Asan wziął Majdan w posesję?

— Tak... tego.

— Ja się nie pytam o tego — zaryczał, piniąc się pan Hilary — nie pytam się o żadne tego...

Ale już i kapitan w jednej sekundzie wpadł w furję, powstał, cybuch złożył i huknął:

— Tak tego... ja wziąłem w dzierżawę, wziąłem i zapłaciłem, a panu bratu do tego wara, tego.

— Tego, tego, tego! — powtórzył kilka razy pan Hilary i zaczął latać po pokoju jak wściekły zwierzę w klatce. Zamiast się uspokajać, rozgnął się coraz więcej i miotał dziękami wejrzeniami.

Kapitan pytał, drząc na całym ciele, bo już był tem przedrzeźnianiem rozdrażniony, co go w kłótniach z bratem, jedynie ratowało.

Książd mi dawał znaki, abym interweniował i zakończył tę kwestję.

Obawialiśmy się wszyscy o pana Hilarego, który już z wściekłości mówić nie mógł.

Przystawał, otwierał usta, ale słowa wydostać nie mógł z gardła, w którym grało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Do klubu lewicy na 21 członków wpada i poseł z kurii większej własności, 13 posłów z miast, żadnego posła nie ma z Izby handlowych, i 7 posłów z kurii mniejszych posiadłości.

Do klubu ruskiego na 16 członków wszyscy są posłami z kurii mniejszych posiadłości.

Pomiędzy 21 członkami, nienależącymi do żadnej z powyższych grup jest 10 posłów z kurii większych posiadłości, 2 posłów z miast; 1 poseł z Izby handlowej; 8 posłów z kurii mniejszych posiadłości.

W powyższym zestawieniu nie pomieściliśmy pp. J. E. Namiestnika hr. Kazimierza Badeniego, J. E. pp. Ministrów Dunajewskiego i Zaleskiego, oraz pięciu członków Wydziału krajowego wraz z J. E. p. Marszałkiem Janem hr. Tarnowskim, jako stojących po za stronnictwami.

Tak się przedstawia statystyka podziału na grupy w Sejmie krajowym.

## KORRESPONDENCJE

Praga czeska, 25 października.

(Kwestya adresu).

(xx) P. Juliusz Gregr, redaktor *Narodnich Listów*, nie posiada krasomówczych zdolności brata swego Edwarda, nauczył się jednak od niego pewnej teatralnej pozy. Dowiódł tego obecnie, bo chociaż bynajmniej nie jest sentymentalnym, pod koniec wczorajszej mowy, niby to zanosił się od płaczu, błagając Staroczechów, aby nad jego pięknym adresem nie przeszli do porządku dziennego. W samej rzeczy zaś, nie tylko przewiduje, że się tak stanie, ale najniezawodniej życzy sobie tego, bo młodoczeski projekt adresu, jak już podnieśliśmy kilkakrotnie, nie ma innego celu, jak skomprotować Staroczechów w tych kołach, w których nie umieją i nie chcą zastanowić nad tem, co w danej chwili uczynić wypada, co narodowi może przynieść korzyść, a co go może nabawić bolesnych strat.

Jeżeli p. Juliusz Gregr celem uzasadnienia żądań, wypowiedzianych w swym adresie, twierdził, że prawnie Czechy w obec innych krajów Monarchii znajdują się w stosunku unii personalnej, podobne powtórzenie deklamacyj węgierskich intransigentów nie może mieć żadnej praktycznej donosności, nawet gdyby to twierdzenie było uzasadnionem. Atoli tak nie jest. Kiedy Węgry i Czechy po zgonie króla Ludwika Jagiellońskiego pod Mohaczem, w r. 1526, wybrały królem Areyksię Ferdynanda, wtedy rzeczywiście pomiędzy temi krajami, a innemi prowincjami dynastji habsburskiej istniała tylko unia personalna, t. j. jedynie wspólność monarchji. Jednakże z czasem stosunek ten uległ stanowczej zmianie, zwłaszcza w skutek przyjętej przez wszystkie sejmy za rządów cesarza Karola VI, tak zwanej „sankeyi pragmatycznej“, która właśnie ustanowiła unię realną, czyli nierozdzielność krajów, należących do dynastji habsburskiej, nie tylko na przewidywany wówczas wypadek wygaśnięcia rodu męskiego tej dynastji, ale nawet na przypadek jej zupełnego wygaśnięcia. Jak zatem intransigenci węgierscy nie mogą prawnie domagać się unii personalnej, t. j. zerwania unii realnej krajów austriacko-węgierskich, tak też twierdzenie p. Gregra, że prawny stosunek Czech do Monarchji opiera się jedynie na unii personalnej, czyli na osobie wspólnego monarchy, jest błędem i to już na mocy „sankeyi pragmatycznej“.

Z czasem jednak w rozwoju prawnopolitycznych stosunków Monarchji, nastąpiły jeszcze inne zmiany, z któremi dziś liczyć się trzeba i które kłam zadają teorii p. Gregra. Tak np. za rządów Cesarzowej Maryi Teresy nastąpiło połączenie tak zwanych „prowincyj dziedzicznych“ w jedną całość administracyjną, przez utworzenie tak zwanej zjednoczonej kancelarii dworskiej (vereinigte Hofkanzlei), co według dzisiejszych pojęć, oznaczało utworzenie austriackiego ministerjum spraw wewnętrznych w przeciwstawieniu do Węgier i do należących wówczas do Austrii prowincji niderlandzkich. Wskrzyszony w r. 1867 dualizm in nuce, był więc uznany już za panowania Cesarzowej Maryi Teresy. Pomijamy wreszcie fakt, że w r. 1848 Czesi obeszali sejm austriacki, dalej że od r. 1861 sejm czeski, ilekroć w nim większość posiadała stronnictwo niemieckie, bez zastrzeżenia uznawał konstytucję lutową a potem grudniową, — pomijamy to, ponieważ Czesi zawsze zasadniczo się zastrzegali przeciwko legalności sejm, utworzonego konstytucją r. 1861. Bądź jak bądź, o tem na seryo nie może być mowy aby prawnie Czechy do Monarchii stały w stosunku tylko „unii personalnej“. *Qui trop embrasse, mal étireint*. P. Gregr rozumowanie swe oparł na zbyt szerokiej i chwiejnej podstawie, aby mógł kogokolwiek przekonać swemi wywodami.

Cała zresztą mowa jego dowodzi, że też do tego wcale nie dążył. Chodził mu o to, aby się przed studentami na galerji popisać tą samą metodą, której w Peszcie używają pp. Iranyi, Polonyi et consortes, i aby skompromitować Staroczechów przed szowinistami, czerpiącymi swą mądrość polityczną z *Narodnich Listów*.

Po mowie p. Gregra, dr. Rieger oświadczył, że Staroczesi względem projektu adresu mają skrupuły tak co do formy, jak co do treści, i co do oportunizmu uchwalenia go. Projekt, obudzający tyle naraz skrupułów, zapewne nie zasługuje nawet na dokładniejszy rozbiór w komisji sejmowej. Jednak odesłano go do komisji. Głosując tak, posłowie grupy wielkich właścicieli i staroczesy stronnictwu radykalnemu uczynili ustępstwo, przyjęte z razu oklaskami przez pp. Gregra, Tilszera, Vaszatego i t. d. O ile znamy stronnictwami taktykę tych panów, po odrzuceniu adresu w komisji, będą oni na Staroczechów piorunować tak samo, jak gdyby projekt był został odrzucony już wczoraj. Być jednak może, iż w szerszych kołach czeskich to ustępstwo większości sejmowej po części sparaliżuje agitację młodoczeską.

## Z Sejmów krajowych.

W sejmie bukowińskim posłowie Rott i Kossowicz uszynili osobne wnioski, dotyczące zmiany i uregulowania organizacji gmin wiejskich. Następnie marszałek krajowy odpowiedział na interpelację, wniesioną do Wydziału krajowego, w sprawie rozdziału galicyjsko-bukowińskiego zakładu ubezpieczenia robotników w ten sposób, ażeby Bukowina uzyskała zakład samostny. Mowca oświadczył, że z wyjątkiem Czech i Austrii Niższej, Rząd nie miał zamiaru w żadnym kraju tworzyć samostnych zakładów ubezpieczenia, lecz w interesie pomysłnego rozwoju tych instytucji, postanowił łączyć po kilka krajów w jeden zakład. Jako minimalną liczbę osób, obowiązanych do ubezpieczenia, ustanowiono cyfrę 50.000, jeżeli zakład ma być samostnym. Tymczasem według dochodzeń rządu krajowego, na całej Bukowinie znajduje się zaledwie 5000 osób, które mają obowiązek należenia do rzeczonożego zakładu. Jest to cyfra tak niska wobec przepisanej minimum, iż Wydział krajowy żadną miarą nie mógł domagać się samostnej instytucji na Bukowinie, więc też na odnośne zapytanie Rządu musiał odpowiedzieć przychylnie, co do połączenia Bukowiny i Galicyi w jeden zakład ubezpieczenia. Inne kraje, bardziej od Bukowiny przemysłowe, i wykazujące znacznie większą liczbę robotników, jeżeli takowa nie wykazywała minimalnej cyfry 50.000, nie otrzymały również samostnych zakładów. Śląsk np., liczący 39.402 robotników, połączono z Morawą, Austrię Wyższą (33.505 robotników) z Saleburgiem i Tyrolem, Styryę (35.570) z Karyntją (11.399). Trudno więc, aby Bukowina dla 5000 robotników mogła domagać się samostnego zakładu. Jeżeli jednak stosunki robotnicze tak się zmieniają, iż Bukowina wykaże potrzebną ilość osób, obowiązanych do ubezpieczenia, natenczas Wydział krajowy nieomieszka poczynić odpowiednich kroków, dla uzyskania samostnego zakładu.

Z kolei otrzymał głos baron Styreza dla uzasadnienia swej rezolucji w sprawie kreowania wydziału medycznego przy wszech-nicy czerniowieckiej.

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie.

Następnie dr. Rott i Kossowicz, użyskawszy nagłość dla swych wniosków, uzasadniali je. Dr. Rott szczegółowo wykazywał potrzebę zmiany ordynacyi gminnej dla miast i wskazał na możność posiłkowania się analogiczną ustawą w Galicyi. Obadwa wnioski sejm odesłał do komisji administracyjnej.

Na przedwczorajszym posiedzeniu Sejmu czeskiego przedłożono sprawozdanie o powołaniu do życia czeskiego banku krajowego, poczem Namiestnik, hrabia Thun, odpowiedział na interpelację w sprawie rozwiązania Czytelni akademickiej, oraz w sprawie równouprawnienia obu języków krajowych. Namiestnik wykazał dosadnie, iż rozwiązanie Czytelni było usprawiedliwionem, a co się tyczy drugiej interpelacji, to oświadczył, iż uważa za swój obowiązek starać się o ścisłe wykonanie równouprawnienia obu języków krajowych. Następnie poseł Spindler i towarzysze interpelowali, czy postarano się o to, aby przy ponownem obliczaniu ludności przyjęto zamiast rubryki: „język towarzyski“ rubrykę: „narodowość“. W końcu poseł Vaszaty i towarzysze podnieśli ponownie swój wniosek o przeprowadzenie równouprawnienia.

W skład komisji, do której odesłano wniosek adresowy Młodoczechów, wchodzi z kurii wielkich właścicieli: książę Adolf Schwarzenberg, ks. Karol Schwarzenberg,

hr. Ryszard Clam, hr. Karol Kinsky i ks. Windischgraetz; z kurii miast: Rieger, Trojan, Mattusz, Tomek i hrabia Harrach; a z kurii gmin wiejskich: bracia Gregrowie, Podlipny, Tilscher i Hampel. Komisya wybrała przewodniczącym księcia Karola Schwarzenberga, a zastępcą Riegera. Owoż w komisji tej Staroczesi z kurją wielkiej własności mają stanowczą przewagę i uchylą najniezawodniej wniosek motywowanem przejeździe do porządku dziennego.

Komisya odbyła dnia 25-go b. m. pierwsze posiedzenie, które jednak było ściśle poufnem.

Sejm szląski uchwalił przyjąć rekojmiję za punktualny zwrot udzielonej pożyczki w sumie 30.000 złr., udzielonej na złagodzenie grożącego ludności niedostatku. Projekt urządzenia kanału Odra-Dunaj, przyjął Sejm z żywym zadowoleniem.

W Sejmie morawskim pojawił się wniosek posłów czeskich, domagający się zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej w duchu sprawiedliwszego rozdziału mandatów i rozszerzenia prawa wyborczego. Wniosek żąda mianowicie powiększenia liczby posłów z gmin wiejskich z 31 na 38 i rozszerzenia prawa wyborczego na tych wszystkich, którzy płacą państwu najmniej 5 złr. podatku.

Na przedwczorajszym posiedzeniu Sejmu tyrolskiego poseł Dordi uzasadniał w całodzinnej mowie swój wniosek w sprawie osobnego samorządu i osobnego Sejmu dla włoskiej części Tyrolu, (Walschtirol). Przeciw wnioskowi przemawiali: poseł Popp, jako przewodniczący niemiecko-konserwatywnego klubu, dalej poseł Wildauer w imieniu niemiecko-liberalnej frakcyi, poseł Zallinger, wreszcie namiestnik, baron Widmann, który zaznaczył, iż wniosek ma na myśli podział kraju. Sejm 37 gł. przeciw 27 głosom, uchwalił odesłać wniosek powyższy do osobnej komisji.

## Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Do *Schl. Ztg.* piszą, iż w książkę Włodzimierz Aleksandrowicz ma zostać namiestnikiem Kaukazu, a książkę Oldenburski otrzymać naczelną komendę gwardyi i wojsk petersburskiego okręgu wojskowego.

*Köln. Ztg.* dowiaduje się z najlepiej poinformowanych kół rosyjskich urzędu spraw zagranicznych, iż w czasie rozmowy cara z kanclerzem niemieckim sprawy wojskowe zaledwie z lekka poruszono. Cała rozmowa miała wykazać pokojowe zamysły trójprzymierza, o których treści car miał błędne i niekorzystne dla Niemiec zdanie. W Petersburgu panuje obecnie przekonanie, że car na te kwestye zapatruje się teraz z innego, znacznie spokojniejszego stanowiska, chociaż według dotychczasowych doświadczeń istnieje obawa, że prądy petersburskie wezmą znowu rychło górę. Pomiędzy cesarzem Wilhelmem a carem Aleksandrem nie było podobno żadnych politycznych rozmów. *Köln. Ztg.* dowiaduje się także z kół dobrze poinformowanych, że minister Giers nie odgrywa wprawdzie tak wyraźnie nieprzejawnej dla Niemców roli, jak to głoszą, natomiast wielką ma kłasię wagę na zawarciu ile możności jak najściślejszych stosunków między Rosyją a Francją.

Dzienniki petersburskie potwierdzają, iż od Nowego roku postanowiono powiększyć w kilku punktach liczbę straży pogranicznej.

Wszystkie dzienniki rozwinęły gorącą agitację za ustanowieniem narodowego święta w całej Rosyji w dniu 17 (29) października, jako w rocznicę wypadku kolejowego z rodziną carską pod Borkami. Minister oświaty i wyznań wydał już okólnik, w którym nakazuje w dniu tym rozpuszczać szkoły i urządzić dla ich uczniów uroczyste nabożeństwa w świątyniach pańskich wszystkich obrządków.

Władze w Kijowie otrzymały z ministerstwa spraw wewnętrznych polecenie przeprowadzić i ułożyć dokładny wykaz statystyczny wszystkich dóbr ziemskich, jakie w ostatnich latach nabyli cudzoziemcy.

Russyfikację nadbałtyckich prowincyj przeprowadza rząd rosyjski stale i systematycznie. Petersburgski telegram donosi o zamianowaniu już prezesów nowych sądów okręgowych, które mają być niebawem otwarte w nadbałtyckich prowincjach. W Rydze mianowanym został Maksymowicz, dotąd prezes orenburskiego sądu. Do Rewla pójdzie pomocnik prokuratora Fuchs z Petersburga, do Mitawy dotychczasowy inflantski prokurator gubernialny Klugen, do Libawy wreszcie członek charkowskiego trybunału Szczerbatow. Kurlandzki prokurator gubernialny Miasojedow przeniesionym będzie w głąb caratu.

## Z Francji.

(Zebrańce prawicy. — Nowa ustawa prasowa. — Artykuł Figara).

Zgromadzenie członków prawicy Izby deputowanych zwołane przez p. Mackau i hr. Doudeauville, zrobiło kompletne fiasco. Z 173 deputowanych monarchistów, 60 usprawiedliwiło listownie swoją nieobecność, przybyło 48, a ci nawet nie mogli zgodzić się na program działania. Czystej krwi rojalisci wyrażali oburzenie swoje z powodu wspólnej akcji wyborczej z Bulangerem. Deputowani rozeszli się bez powzięcia uchwały, i tylko zdecydowali zebrać się w przededniu otwarcia izb. Zdaje się więc, że na razie usiłowania utworzenia jednego wielkiego stronnictwa prawicy, spełzyły na niczym, ale i w obozie republikańskim nie lepiej stoją rzeczy; im bardziej zbliża się termin zwołania izb, tem silniej występują sprzeczności i nieporozumienia między pojedynczymi grupami obozu rządowego.

Naczelnicy różnych odcieni stronnictw prowadzą politykę na własną rękę, która bynajmniej nie przyczynia się do wzmocnienia dzieła tak zwanej koncentracji. Deputowany Milleraud wystąpił w dzienniku *Événement* z nowym projektem, żąda on, aby republikanie na wzór torysów i whigów podzielili się na dwa wielkie odłamy, na konserwatystów i radykałów, między którymi kraj mógłby wybierać za lat cztery t. j. przy nowych wyborach.

Drugą sprawą, którą obecnie zajmuje się opinia publiczna, jest sprawa nowej ustawy prasowej. Niestłuchane nadużycia dziennikarstwa, rzucającego się na cześć i honor pojedynczych ludzi i nieszanującego świętości domowego ogniska, wywołały straszne oburzenie i reakcję.

Redaktor *République Française*, dep. Reinach, zażądał pierwszy zmiany obowiązującej ustawy z 1881 r., w tym duchu, aby zwyczajne sądy a nie sąd przysięgłych, były kompetentne w sprawach o obrazę honoru i oszczerstwa. Sprawa ta stoiw tej chwili na porządku dziennym dyskusji. *Journal des Débats*, potępiając bardzo ostro popełniane przez prasę nadużycia, nie zgadza się jednak na proponowaną reformę, twierdząc, że chybi zamierzonego celu. Trzeba, dodaje dziennik, użyć broni, jaką się ma w rękę, a przede wszystkim wstrzymać wydawnictwo skandalicznych i nieprzyzwoitych publikacji, zalewających szerokim potokiem całą Francję.

*Temps* żąda, aby w sprawach o obrazę cześć, kary były dotkliwsze i cięższe, wskazując na przykład Anglię, gdzie dziennik dobrze się musi namyśleć, zanim popełni oszczerstwo, za które nieraz grubo musi zapłacić.

*Figaro* podaje zdanie w tej sprawie niektórych wybitnych osobistości i tak słynny dziennikarz Weiss jest zwolennikiem absolutnej wolności prasy.

Juliusz Simon nie chce praw wyjątkowych, ale pragnie, aby prasa miała więcej poczucia własnej godności i obowiązku; znakomity pisarz i mąż stanu powiada, że dziennikarstwo jest tylko wtedy niebezpieczne dla prywatnych osób, gdy się one nie bronią, a dla rządu, kiedy ten nie ma zasad. Wszystkie wolności publiczne zginąby musiały, gdyby na nie uderzano, w miarę jak niektórzy ludzie ich nadużywają. Mamy w rękę potężną broń przeciw prasie ale nie umiemy jej używać; ranni nie protestują a sędziowie nie karzą i to jest powodem bezkarnego szerszenia się oszczerstw.

Emil Zola również jest nieprzyjacielem ograniczenia wolności. Jeżeli stronnictwo republikańskie, pisze głośny powieściopisarz, jmniam, że taka reforma jest potrzebna, dowodzi, że obecny system jest nadwężony. To świadectwo bezsilności i choroby.

*Figaro* paryski podaje rozmowę z „wysoko postawionym dyplomatą angielskim”, którego nazywa lordem X, a który zaręczał, że Anglia faktycznie przystąpiła do trójprzymierza. „Ja to — miał zaręczać tajemniczy lord — prowadziłem rokowania z hr. Herbertem Bismarckiem w Berlinie, które podczas bytności cesarza Wilhelma w Anglii zostały ukończone. Dokumenta od powiednie podpisano podczas połowania w jednym z zamków królewskich. Ostatnia podróż cesarza była poniekąd uroczystym potwierdzeniem faktu dokonanego. Zamianowanie władcy niemieckiego admirałem angielskim ma doniosłe znaczenie. Jednocześnie z układem z Niemcami zawarła Anglia i traktat z Włochami, który ze wszech miar posiada charakter przymierza zaczepno odpornego; postanowiono w nim bowiem, że jeżeli Francja zaczepi Włochy, lub wrąca się do wojny, w której one wezmą udział, flota angielska bezwzględnie połączy się z włoską, aby wspólnie uderzyć na francuską”. O powodach, które skłoniły Anglię do podobnego układu, przemilczał lord X. Liga pokojowa, na której stoją Niemcy, według jego zapewnienia, obejmuje obecnie Anglię, Danię, Austro Wę-

gry, Włochy, Grecję, Szwecję i Norwegię i Turcję. Jednym słowem stanowi ona półkulię, który otacza swoim sierpem Europę. W Turcji cesarz Wilhelm dopełni obecnie owego półkulię. Sprzymierzone państwa pragną pokoju za jaką bądź cenę. Anglia strzedz go będzie przedewszystkiem, stojąc na straży równowagi na morzu Śródziemnym. Podpisanie odnośnych układów przyspieszyły ostatnie wybory francuskie. Wobec niewiadomego ich rezultatu i możliwości zmiany rządu obawiano się, aby wojna nie spadła na Europę, jak piorun. Postanowiono więc zabezpieczyć się zawczasu przeciwko wszelkim wypadkom“.

Paryskie *Figaro* od pewnego czasu ze szczególną skwapliwością usiłuje zwrócić na siebie uwagę puszczaniem w obieg sensacyjnych, a w gruncie rzeczy wysoce nieprawdopodobnych wieści. Zdaje się, że i ta ostatnia wzięła swój początek w głowie jednego z reporterów bulwarowego organu, który nie zadał sobie nawet trudu, aby elaboratorowi swemu nadać jakie takie cechy logicznego prawdopodobieństwa.

## Jeszcze o Tunisie.

Polemika wybuchła między dziennikami francuskimi i włoskimi o zajęcie Tunisu przez Francję, przewleka się dalej i zajętą, jakkolwiek obie strony są przekonane, że spór ten nie prowadzi do żadnych praktycznych rezultatów. Po znanych zaprzeczeniach p. Ferryego, zabrał głos ponownie paryski korespondent dziennika włoskiego *Tribuna*. Korespondent zapewnia, że szczegóły, które podaje, ma od byłego reprezentanta Włoch na kongresie berlińskim, obecnie już także nieżyjącego, hrabiego Corti. Rzeczywiście, iż wersja korespondenta *Tribuna* odmienną jest od podanych przez inne dzienniki. Sprawozdawca *Tribuna* utrzymuje, że Ferry sfałszował prawdę historyczną. Sprawa bowiem tak się przedstawiała: Gdy członkowie kongresu berlińskiego dowiedzieli się, że wyspa Cypr odstąpiona została Anglii, ubolewali nad tem reprezentant Włoch hrabia Corti i pełnomocnik Francji p. Waddington, na co ks. Bismarck miał zwrócić uwagę obu dyplomatów na Tunisie.

Tegoż dnia, gdy dany był obiad w Berlinie dla członków kongresu, a po obiedzie podsekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, p. Bülow miał poufną pogadankę z hrabią Cortim, Bülow miał mówić w imieniu kanclerza niemieckiego, że jako kompensata następcą się Włochom Tunisu. Corti jednak odpowiedział na to: „Chcicie nas zatem poróżnić z Francją“.

Skoro hrabia Corti powrócił do Rzymu, wysłał ztąd w charakterze swym ministra spraw zagranicznych, polecenie ambasadorowi włoskiemu, generałowi Cialdinemu, ażeby poszedł do Waddingtona i w sposób lojalny wyjawił Francji czynioną Włochom propozycję co do Tunisu i nieprzyjęcie tej oferty. Za to żądać miał przyrzeczenia, że Francja także nie zajmie Tunisu. P. Waddington miał dać słowo na to i dodać, że Francja nie miała takich zamiarów względem Tunisu i że zresztą nie zrobi bez poprzedniego porozumienia z Włochami. Później miał francuski ambasador, p. de Noailles, powtórzyć te same przyrzeczenia Cairolemu. Później p. Waddington, gdy został ambasadorem Francji w Londynie, mówił miał do jakiegoś dyplomaty, że w r. 1878 ofiarowano Francji zajęcie Tunisu, że jednak Francja odrzuciła tę propozycję, gdyż mogłaby być szkodliwą dla stosunków francusko-włoskich.

Wynika z powyższego, że obecnie obwinionym jest nie p. Ferry, ale p. Waddington, co prawdopodobnie wywoła nową polemikę.

W sprawie tej zabrała głos i *Opinion* i twierdzi, że Włochy były w czas poinformowane o zamysłach Francji, że Cialdini ostrzegł Cairolego i zachęcał do utrzymania *status quo* w Tunisie, z czegooby znowu wynikało, że względem Włoch zawinił Cairoli.

## Wynurzenia sułtana.

Słynny orientalista prof. Vambéry, który powrócił świeżo z Konstantynopola, ogłasza w *Pester Lloyd* treść rozmów swoich z sułtanem. Sułtan oświadczył mu kategorycznie, iż Turcy nie przystąpi do przymierza trzech mocarstw pokojowych, gdyż stanowisko neutralne jest dla niej najwygodniejszym. Dopóki Turcy miała sprzymierzeńców, była krepowaną przez nich zawsze w swoim rozwoju materialnym i duchowym. Najkorzystniejszym jest dla Turcy żyć w jednokierunkowej przyjaźni ze wszystkimi mocarstwami i żadnego nie drażnić. Zbyt drogo opłaciliśmy dotąd nasze sympatie, mówił sułtan, przyjaciele zabierali nam więcej od nieprzyjaciół. Turcy będą nie

ład aż do krytycznej chwili tała, na którą stronę się przechyli. Przybycie cesarza Wilhelma do Konstantynopola jest wypadkiem wielkiej doniosłości, zwłaszcza że do ostatniej chwili starano się mu przeszkodzić i rzucono w tym celu na szalę polityczną najwyższe wpływy. Sułtan wyraził zadowolenie z dokonanej pacyfikiacji Krety i potępił surowo wyuzdanie kłamliwej Agencji telegraficznej w Atenach, która niepokoiła świat awanturkami wiadomościami o niewyważalnych okrucieństwach żołnierzy tureckich. Nie ma w tem słowa prawdy. Sułtan wyraził się z wielkim zadowoleniem, że Rosya za pośrednictwem swojego konsula w Kanei powinszowała Szakirovi baszy rychłego i szczęśliwego uśmierzenia rokoszu. Najbardziej sułtan interesuje się kwestją armeniską. Nie zgodzi się nigdy na danie Armenii tego samorządu, jaki udzielono w swoim czasie Bułgarii. W tej ostatniej muzułmanie stanowili ledwie 1/4 część ludności, w wilajetach: Erzerum, Bitlis, Musz, Wan i Diabekir tworzą 3/4. Byłoby niesprawiedliwością dla mniejszości wypieniać znaczną większość, złożoną z Kurdów i Turków. — Porta nie może skutecznie zapobiegać gwałtom, popełnianym przez Kurdów, gdyż ci w ciągu godziny mogą zbiedz z granic turecką.

## KRONIKA

Lwów 28 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatułki gr. kat. komitetowi parafialnemu w Prusach, w powiecie samborskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Pierwszych posłańców zimy:** śnieg i mróz, mieliśmy w sobotę, a kilkustopniowy przymrozek przy pogodnym niebie utrzymał się do dzisiejszego dnia. Śnieg natomiast stał zaraz pierwszego dnia.

— **Ks. prałat Ludwik Ruczka**, poseł do Rady państwa, święcił dnia 20 b. m. w kościele OO. Dominikanów w Jarosławiu swoje sekundyce czyli obchód kościelny 50-letniego kapłaństwa. Po rekolekcyach duchownych i spowiedzi odprawił jubilat solenne nabożeństwo, podczas którego udzielił błogosławieństwa przepełniającym kościół pobożnym, członkom rodziny i duchowieństwu, w uroczystości udział biorącemu. Podniosłe kazanie wypowiedział ks. Wincenty Podlewski, Dominikanin, w którym skreślił zasłużony żywot jubilata. Po uroczystości kościelnej podejmował jubilat grono gości. — Podczas uczyły nadeszły telegramy gratulacyjne od hr. Taaffego, od ks. biskupa Soleckiego, p. Ministra Dunajewskiego, p. Ministra Zaleskiego, prezydenta Smolki, polskich posłów do Rady państwa, bar. Ziemiałkowskiego, od ks. dziekana Knuteńskiego, a dłuższy serdeczny list od ks. biskupa Łobosa.

— **JE. p. Minister Filip Zaleski** opuścił dziś pociągiem kurierskim miasto nasze, udając się z powrotem do Wiednia. Na dworcu kolejowym pożegnali JE. Pana Ministra: JE. pan Namiesnik Kazimierz hr. Badieni, Wiceprezydent Namiestnictwa Lidl, Wiceprezydent krajowej Dyrekcji skarbu br. Jorkasch-Koeh, radcy Namiestnictwa Terlecki i dr. Łoziński, radca Rządu i Dyrektor policji Krzaczkowski. Z posłów sejmowych widzieliśmy pp: Romana hr. Potockiego, Stanisława Polanowskiego, dr. Marchwickiego i D. Abrahamowicza.

— **Obchód jubileuszowy prof. Pańkowskiego** odbędzie się stanowczo dnia 10 listopada b. r. Punkt zborny tegoż dnia o godzinie 8 rano w biurze Tow. gosp. gal. przy ulicy Ossolińskich 1. 15, zkad niezwłocznie odjazd do Dublan. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w dniach 8 i 9 listopada u sekretarza powyższego Towarzystwa między godz. 9 a 1 przed południem, a 3 i 5 po południu.

— **Dyrekcya ruchu kolei Państwowych** ogłasza, że z dniem 1 listopada b. r. zmienią się rozkład jazdy na lokalnej kolei Lwowsko-Beżcekiej. Mianowicie przestaną kursować pociągi nr. 153 i 151 a, które dotychczas we wtorki względnie w piątki kursowały; również pociąg nr. 154 kursujący obecnie we wtorki i w piątki między Lwowem a Rawą ruską. Te trzy pociągi przez zimę wcale nie będą kursowały. Natomiast co dnia między Lwowem a Beżcem kursujące pociągi nr. 151 i 152 przybywać będą w takim czasie do Rawy ruskiej, że dobiegną tamże do pociągu nr. 701 i 702 kolei Karola Ludwika, prowadzących do Sokala, względnie do Jarosławia.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się we środę, dnia 30 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek 30, I. piętro).

— **Ucieczka obłąkanego** Michał Wierzbowski, były słuchacz medycyny w Krakowie, przynależny do Nadwórny, liczący lat 29, z dużą brodawką między brwiami, uciekł powtórnie dnia 21 b. m. z zakładu obłąkanych w Kul-

parkowie. Przed oddaniem go do tego zakładu, napadł on z rewolwerem w rękę na swoją krewną, należałoby przeto dołożyć starań celem wysiedlenia nieszczęśliwego, by zapobiedz podobnemu wypadkowi.

— **Policya poszukuje** Józefa Sterna, który skradł 16 b. m. w Warszawie, na szkodę niejakiego Landiego, kwotę 2400 rubli i umknął do Galicji.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pięć głów cukru i kilka kilo w kawałkach, znaczną ilość cykoryi w paczkach, suszone grzyby i książeczkę z notatkami rachunkowymi, ze sklepu pod l. 19 przy ulicy Słonecznej. Szkoła wynosi 50 zł. Suknię damską czarną, kortową, dalej czarną jedwabną i kilka białych spodnic. — Zgubiono kuferek drewniany, żółto lakierowany, zawierający wełnianą suknię ze stanikiem koloru orzechowego w paski; stanik aksamitowy niebieski, kilka łokci białej weby i 5 kaftaników, wart. 30 zł.; żółtą portmonetkę z jednym banknotem na 100 zł., jedną piątkę, jedną i 40 ct., tudzież z recepiem pocztowym na przesyłkę do Kronsteina; złoty ślubny pierścień, wewnątrz znaczony „24 lipca 1887“; paszport Fryderyka Swobody — Znalezione 10 kluczyków koło kościoła św. Anny; krzyżyk mosiężny koło katedry. — Zakwestyjonowano starą książeczkę do nabożeństwa z fotografią z napisem na odwrotnej stronie.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 28 października 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych dwóch dobach, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od N do SE, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne, (86 proc. wilg. względn.).

Średnia temperatura doby pierwszej była —2.3°C, drugiej —2.3°C, najwyższa —0.2°C w sobotę o godzinie 2, najniższa —5.6°C w niedzielę nad ranem.

Przez obie doby nie mieliśmy żadnego opadu.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w zachodniej Francji; zwyżka 780 do 775 Królestwie Polskiem.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 28 października b. r.: Wiatr ze wschodniej strony, średnia temperatura doby podnie się do mniej więcej —0.0°C, niebo przeważnie pogodne a powietrze nieco suchsze, jak w dobie poprzedniej.

— **Wybór uzupełniający** trzech członków Rady powiatowej w Trembowli, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 5 grudnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie 10 w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Mieczysław Skrzyński, dyrektor miejskiej szkoły wydziałowej żeńskiej im. królowej Jadwigi we Lwowie, zmarł wczoraj wieczorem nagle na udar, przeżywszy 44 lat. Zmarły przedewszystkiem s. p. Mieczysław pozostawia po sobie najlepszą pamięć jako wzorowy, sumienny, pracowity pedagog i obywatel. — Pani Katarzyna z Mussów Kaczkowska, wdowa po s. p. Antonim Kaczkowskim, doktorze medycyny homeopatii, w 63 roku życia.

W Krakowie, Józef Kasprowiec artysta teatru lwowskiego, w następstwie operacji, której się poddał po dłuższej chorobie. Zmarły liczył lat 34. Jako członek sceny tutejszej, zmarły nadawał się pracowitością i sumiennością, a dzięki tym przymiotom wysuwał się w ostatnich latach na pierwszy plan, skarbiąc sobie coraz żywszą sympatję publiczności. Towarzyszy mu też do grobu szczerzy żal miłośników sceny.

— **Szkoła Sztuk pięknych** w Krakowie otrzymała ma nowy gmach. Komisya pod przewodnictwem p. delegata Kuczkowskiego, w której brał udział także dyrektor Szkoły Matejko, uznała, iż nowy gmach jest koniecznym, że budowy wymaga interes Szkoły; uznano zarazem, że pod budowę nowej Szkoły nadawałaby się najlepiej część Rynku kleparzkiego. Starostwo przesało wnioski komisji prezydentowi miasta Krakowa dr. Szlachetkowskemu, ażeby Rada powzięła ostateczną uchwałę. Starostwo zapytywało następnie prezydenta miasta o stan sprawy, w skutek czego prezydent odpowiedział, że ważna ta sprawa będzie traktowaną na jednym z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej.

— **Wydział Czytelnicy** polskiej akademików górniczych w Leoben, na swem posiedzeniu, odbytem dnia 17 b. m., ukonstytuował się na rok szkolny 1889/90 w następujący sposób: Jan Zarański, przewodniczący; Antoni Schimitzek, sekretarz i zastępca przewod.; Konstanty Słotwiński, bibliotekarz; Stanisław Nowak, podskarbi; Szczerzy Piestrak, gospodarz.

— **Niezwykłą zbrodnię** popełnił w Wroclawiu 18-letni rzemieślnik, Herman Rode, na osobie 9-letniej córki robotnika Besser u którego bywał. Jak sam opowiada, dziecko przyszło do niego do warstata, a on przez zemstę, bo mu się często sprzeciwiała, najpierw wsadził ją, głową na dół do beczki pełnej wody,

a gdy mała dawała jeszcze słabe oznaki życia — udusił. Potem zanurzył głowę biednego dziecka w misę z wodą, a sam poszedł do bawary, gdzie go niebawem aresztowano.

— **Sławny fizyk angielski** Jakób Prescott Joule zmarł w tych dniach w Londynie. Był on wraz z Helmholtz'em, Clausius'em i innymi twórcą mechanicznej teorii ciepła, a „prawo Joule'a" należy do abecadła każdego elektrotechnika. Z zawodu był piwowarem i posiadał browar w Salford pod Manchester. W r. 1850 londyńska akademja królewska mianowała go swoim członkiem. Joule umarł w 71 roku życia.

— **Największy piekarz** Londynu, p. Neville, zmarł przed kilku dniami. Opowiadają o nim, iż początkowo założywszy piekarnię, zbankrutował, w kilka lat później wszakże zaprosił wszystkich swoich wierzycieli na świetną biesiadę i każdy z nich znalazł pod serwetą czek bankowy w wysokości niezaspokojonego długu z doliczeniem procentów. Neville cieszył się wielką popularnością w Londynie, a na krótko przed jego śmiercią ofiarowano mu 80.000 funt. szterl. za piekarnię — Neville wszakże propozycję tę odrzucił.

— **Nienstająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Operetka.** Nie mając zbyt wielkiego wyboru między nowościami działu operetkowego, chwyciła dyrekcja teatru „Kapitana Fracassę“, może na los szczęścia, może licząc na podobne powodzenie, jakie miał „Don Cezar“, utwór tegoż samego kompozytora Dellingera. Rozumowanie to miałyby swoją podstawę. Nie dlatego, aby po Dellingerze spodziewać się było można jakiejś pięknej, pociągającej muzyki, ale z tej przyczyny, iż w kompozytorze tym poznało się już praktycznego człowieka, który wie doskonale w czem punkt ciężkości operetki i jej powodzenia leży. Jest to bowiem rzeczą niezawodną, że w utworach tego rodzaju, głównie eholdzi o zajmującą fabułę, typowe postacie i pewien zasób dowcipów, ratujących wszelkie te miejsca, gdzie akcja słabnie. Muzyka gra rolę dopełniającą. Jest piękna — tem lepiej dla dzieła; średnią — nie psuje; złą, musi być już bardzo, aby osłabił dobre libretto. Jedynej zalety wymaga się od niej bezwarunkowo t. j. sceniczności. Gdy nie tamuje biegu akcji, gdy umie wczas dyskretnie umilknąć, gdy podaje pewne stereotypowe formy, z którymi publiczność zna się doskonale; to już osiągnęła wszystko. O prawdziwej istocie piękna muzycznego, choćby nawet w najniższym słowa tego znaczeniu — nie ma tu prawie mowy. Tem gorzej dla sztuki — tem lepiej dla tych, którzy nią wesoło zarabiać pragną. Pan Dellinger jest jednym z tych *chevaliers de fortune* i posiada zadziwiająco podobieństwo do swych bohaterów operetkowych „Don Cezara“ i „Kapitana Fracassy“. Jego pomysłowość kompozytorska nie jest lepiej zaopatrzoną, niż kasa „kapitana“, która zewnątrz wydaje się nader pełną, mieści zaś w sobie zwykłe kamyki. Niechże p. Dellinger wierzy zdrów, że to są brylanty!... Wiedza jednak znajduje się w gorszym jeszcze stanie — ta znnowu przypomina nam płaszcz „Don Cezara“. Radby się nim okryć, czasem nawet udrapować wspaniale, tymczasem dziury i łaty w żaden sposób nie dozwalały uwierzyć, że to senatorska toga — ba nawet gorzej, za zwykły mieszczkański kaftan wziął jej niepodobna...

Pan Dellinger jednakże chwalić się umie jednym i drugim, lepiej niż jego bohaterowie. Sympie pełną garścią melodji na wszystkie strony — łatwo mu to przychodzi, bo czerpie bez ceremonii z cudzych kieszeni. Chwyta co się gdzie da, a że w pospiechu trudno inaczej, więc czasem srebro a najczęściej miedź... Stosunek tych melodji do publiczności nasuwa nam znowu porównanie, zaczerpnięte z treści operetki. W „Kapitanie Fracassa“ główny motyw akcyi polega na tem, iż pewna piękna i młoda księżniczka przyjmuje wspaniałą naramiennik od nieznanego wielbiciela, za którego, korzystając ze sposobności, podaje się kapitan Fracassa, stary skoczonny błagier. Księżniczka wierzy łaskawie i trwa w tem złudzeniu aż do końca t. j. do chwili, w której się okazuje, że tym wielbicielem, co już prócz owego daru drogocennego tyle stał kwiatów, tyle urządził tkliwych serek, był umiłowany przez nią szlachcic rzymski, ukrywający się w Wenecji jako złotnik. Otóż publiczność jest zdaniem naszym w położeniu owej nadobnej księżniczki — przyjmuje z wdzięcznym uśmiechem wszystkie czułe melodye, pełne kokieteryi walczyki i nawet wspaniałe ensemble; dopiero po przedstawieniu, oddawszy się małej refleksji, przypomina sobie że słyszała właściwie tylko powtórzenie pomyśłów, ulubionych przez się kompozytorów Straussa, Suppego, Offenbacha i innych... Na

szczęście nie wszyscy wychodzą z teatru mając zwyczaj oddawać się refleksjom, pozostają tedy dalej w złudzeniu a ubawivszy się wesołym librettem i jak w tym wypadku wyborną grą pp. Myszkowskiego i Skalskiego lub ładnym śpiewem pań Radwan i Skalskiej oraz pp. Kiczmana i Laskowskiego, chwali operetkę i zamysła jeszcze nieraz jej posłuchać. Sprawozdawca jednak muzyczny, musi z obowiązku nieco ściślej obejść się z tym muzycznym „Kapitanem Fracassą“ i spełnić podobne zadanie jak w operetce ów *Mano*, co przed piękną księżniczką zdiera maskę z mniemanego bohatera. Księżniczka jest oczywiście istotą bardzo dobrą, przebacza chętnie kapitanowi i zapewne złotem obdarzy go jeszcze — niech więc i p. Dellinger, gdyby te słowa przeczytał, ufa, że publiczność nasza obejdzie się z nim nie inaczej.

St. Niewiadomski.

**Meissonier**, największy ze współczesnych malarzy francuskich, otrzymał dekretem podpisanym przedwczoraj przez prezydenta Carnota wielki krzyż legii honorowej. Jestto pierwszą i jedyną artystą, który li tylko za swoje dzieła otrzymał najwyższe odznaczenie, jakim rozporządza naczelnik państwa francuskiego.

**Sullivana** nowa operetka, będzie przedstawiona w przyszłym miesiącu w Londynie. Tytuł jeszcze nieznan. Pierwszy akt odgrywa się w Wenecji, drugi na jakiejś wyspie morza Śródziemnego. Cuda opowiadają o bogactwie dekoracji i kostiumów.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**\*\* Targ zbożowy.**\*) Dnia 28 października 1888 r.

**Lwów**, pszenica 7-75 do 8-30, żyto 6-70 do 7-10, owies obrocny 6-25 do 6-75, jęczmień 6- do 8- —, rzepak 16- do 16-75, groch 6- do 10- —, wyka 5-15 do 5-50, bobik — do —, hreczka — do —, kuku rdza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. przet. zł. — do —.

**Tarnopol**, pszenica 7-50 do 8-15, żyto 6-50 do 6-85, jęczmień browarny 6- do 7-50, owies 6- do 6-50, groch 6- do 9- —, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 16- do 16-25 lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 7- do 7-75, żyto 6-35 do 6-60, jęczmień 6-30 do 7-30, owies 6-10 do 6-50, groch 6- do 8- —, wyka — do —, rzepak 15- do 16- —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 7-75 do 8-45, żyto 6-75 do 7-10, jęczmień 6- do 8- —, owies 6-25 do 6-75, groch 6-50 do 10- —, wyka — do —, rzepak 16-50 do 16-75 lnianka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20- do 40- zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie. Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 11-25 do 11-75 zł. Usposobienie dość ożywione. Gotowa pszenica i żyto znajdują chętnego odbiorcę.

\*) Przedruk wzbroniony

**C. k. uprzyw. Assicurazioni Generali w Tryeście**, założona w roku 1831. Główna agencja dla Galicji u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 37. W miesiącu wrześniu 1889 roku, w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 467 wniosków na sumę 1,317.722 zł. w. a., a wystawiono polie 367 na sumę 1,109,500 zł. w. a. Od 1 stycznia do 30 września 1889 r. wniesiono 4.789 wniosków na sumę 14,283,509 zł. w. a., a wystawiono 4.022 polie na sumę 11,743,717 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 września 1889 r. wynoszą 1,314,239 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1888 r. 110,813,920 zł. w. a. w kapitałach i 199,752 zł. w. a. w rentach na 45,345 policach, na co rezerwowano w gotówce 24,588,068 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1888 w dziale życiowym wynoszą 1,502,511 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 217,257,894 zł. 75 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do polspolitego ruszenia, w razie ich powołania do

czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

## OSTATNIA POCZTA

### Sejm krajowy.

(L) IX posiedzenie zagał dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 30 przed południem.

Na posiedzeniu obecny: JE. Minister F. Zaleski.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom.

Z porządku dziennego przekazał Sejm w pierwszym czytaniu komisji gospodarstwa krajowego sprawozdania Wydziału krajowego o założeniu i urzędzeniu publicznych krajowych składów na zboże i spirytus we Lwowie i w Krakowie.

Z kolei pos. Mikołaj Torosiewicz umotywował swój wniosek, dotyczący się następującej sprawy:

Ustawa hipoteczna z d. 25 lipca 1871 r. Dz. p. p. l. 95 orzeka w §. 31, że tylko na podstawie dokumentów uwierzytelnionych przez sądy lub notaryuszów, wpis w księgi gruntowe skuteczny być może. W skutek tego strony zawierające dobrowolną umowę o przeniesienie własności nieruchomości, chociażby wartość tej była bardzo małą, muszą opłacić: kontrakt pisemny, legalizację podpisów i podanie tabularne. Co do kontraktów, to sądy nie są obowiązane takowych sporządzać i odsyłać strony do notaryuszów. Ci sporządzając kontrakt, załatwiają oraz legalizację i podanie tabularne, i pobierają opłaty za wszystkie czynności. Koszta te wynoszą kilka do kilkunastu zł., a nie wliczając taksy przenośnej, dochodzą często do wartości samego przedmiotu. Co do legalizacji i podania tabularnego, to sądy obowiązane są takowe bezpłatnie sporządzać. Gdyby przeto w protokólnym podaniu tabularnym w obec sądu był objęty i kontrakt między stronami zawarty, odpadłoby wszelkie koszta, które w żadnym stosunku do wartości kontraktem objętej nieruchomości nie stoją. Z uwag więc, że w kraju ugody o przeniesienie własności nieruchomości, zawierają przeważnie strony niezamożne i najbiedniejsze, że ugody takie oprócz określenia nieruchomości i przelania praw, żadnych innych stypulacji nie zawierają, że przeto z łatwością w formie protokołu mogą być objęte, czyni p. Torosiewicz wniosek:

Wzywa się Rząd, by ponawiając rozporządzenia z d. 15 lutego 1872 l. 1992 i d. 8 lutego 1877 l. 146 wydał rozporządzenie, aby sądy, przyjmując protokolarne podanie tabularne, w takowych obejmowały i ugody między stronami zawarte co do przeniesienia własności nieruchomości, jeżeli wartość nie przynosi 200 zł. i jeżeli te ugody, oprócz określenia nieruchomości i przelania praw, żadnych innych warunków nie obejmują.

Wniosek powyższy przekazała Izba komisji prawniczej.

Pos. Okuniewski zaznaczywszy, że wszystkie kraje koronne naszej Monarchii przyczyniają się pewnym datkiem do wynagrodzenia za dostarczanie podwód; że tylko nasz kraj i Bukowina stanowią pod tym względem wyjątek; że wynagrodzenie za podwoły we wszystkich innych krajach wynosi po 7 do 12 ct., podczas gdy u nas tylko po 2 i pół ct. od konia i kilometra; że wymiar zapłaty za dostarczone podwoły włącznie podług oddalenia bez uwzględnienia czasu jest często bardzo niesusnym; że przez terazniejsze postanowienia ustawy cierpi najuboższa część naszego ludu, — umotywował swój wniosek, opiewający: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jak najrychlej wypracował projekt ustawy krajowej w sprawie podwód, oparty na następujących zasadach: 1) kraj winien przyczyniać się do wynagrodzenia za podwoły kwotą co najmniej 7 ct. za konia od kilometra; 2) przy wynagrodzeniu tem należy uwzględnić nie tylko oddalenie, ale i stracony czas transportu.

Wniosek ten został przekazany komisji prawniczej.

Posel Teliszewski umotywował swój wniosek o wprowadzenie nowego ustawodawstwa w sprawach niespornych i spadkowych. Wnioskodawca domaga się od Rządu: 1) aby jak najrychlej w drodze ustawodawczej postarał się o wprowadzenie nowej ustawy o postępowaniu niespornem, w szczególności zaś, o postępowaniu spadkowym, któreby celowi swojemu i t. a. — najmniej potrzebom ludności naszego kraju, bardziej odpowiadało i aby było mniej kosztowne od postępowania dzisiejszego; 2) aby, nim postępowanie spadkowe zreformowanem zo-

stanie, postarał się o to, ażeby wszystkie spadki, których czysta wartość sumy 5000 złr. nie przewyższa, a które przechodzą z rodziców na dzieci lub odwrotnie, albo też na krewnych aż do czwartego stopnia, wolne były od opłaty wszelkich należności prawnych; 3) aby w sprawach, gdzie czysta wartość spadku nie przewyższa sumy 2000 złr., sądy bez żądania od stron właściwych podan i odpisów dokumentów, zarządziły z urzędu bez wszelkiej opłaty wpisy do ksiąg gruntowych na podstawie dokumentów, znajdujących się w aktach sądowych, albo, gdyby takich dokumentów w aktach nie było, to na podstawie dokumentów, dostarczonych sądowi przez strony w krótkiej drodze.

Wniosek powyższy przekazała Izba komisji prawniczej.

W sprawie założenia domu pracy przymusowej, poruszonej w petycji wiecu miejskiego, przedłożył pos. Zbys z e w s k i imieniem komisji administracyjnej, następujące wnioski:

„Uznając potrzebę i stosowność wprowadzenia w życie w kraju naszym Zakładów pracy przymusowej i poprawczych, mogących pomieścić na razie 500 skazaneńców w wieku wyżej lut 18-tu, nadto dla nieletnich skazaneńców płci męskiej jednej lub więcej kolonij rolniczych poprawczych, obliczonych na 150 głów, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu: 1. ażeby zbadał na miejscu tak pod względem technicznym, jak i administracyjnym, system urzędzenia istniejących w naszej Monarchii Zakładów pracy przymusowej i poprawczych; tudzież Osady poprawczej rolniczo-rzemieślniczej w Studzińcu w Królestwie polskim; 2. ażeby stosownie do wyniku powyższych badań i wedle systemu, jaki uzna za odpowiedni dla kraju naszego, polecił wygotować odnośne plany budowy, o ile możności niekosztowne; tudzież szczegółowe kosztorysy z uwzględnieniem miejscowych cen materiału budowlanego i wynagrodzeń; 3. ażeby na podstawie tych prac przygotowawczych i z uwzględnieniem zresztą stosunków miejscowych, sprzyjających rozwojowi rzeczonych Zakładów; a) oznaczył miejscowości na siedziby Zakładów pracy przymusowej się nadające; b) zajął się w sposób, jaki uzna za stosowny, wyszukaniem na cele kolonii rolniczej odpowiedniego obszaru gruntowego i warunkiem uzyskaniem tegoż dla funduszu krajowego, pod jak najprzystępniejszymi warunkami; 4. ażeby z gminami tych miejscowości, które ostatecznie wybierze na siedzibę Zakładów pracy przymusowej, przeprowadził rokowania co do sposobu, w jaki byłoby gotowe, przyczynić się do kosztów budowy i urzędzenia rzeczonych Zakładów, w szczególności zaś, co do bezpłatnego dostarczenia gruntu, i osiągnął w tym względzie stanowcze przyrzeczenia; 5. ażeby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji wszystkie wyżej wyliczone, jako też i inne do osądzenia sprawy służące mogące operaty, celem ostatecznego postanowienia. Na pokrycie wydatków połączonych z wykonaniem powyższych czynności przygotowawczych, otwiera się Wydziałowi kredyt do wysokości 1.500 zł.

Wnioski powyższe przyjął Sejm bez dyskusji.

Pos. Biliński przedłożył imieniem komisji budżetowej następujące wnioski w sprawie dobudowania nowego skrzydła do wzniesionego już we Lwowie przy ulicy Sapiieżyńskiej gmachu, na pomieszczenie żandarmerji. 1. Upoważnia się Wydział do wybudowania przy ulicy Sapię, domu dwupiętrowego na cele zakwaterowania żandarmerji, kosztem nieprzekraczającym sumy 19.000 złr. 2. Upoważnia się Wydział, aby na cel powyższej budowy zaciągnął pożyczkę w wysokości 19.000 zł. w galicyjskiej Kasie oszczędności lub Banku krajowym. Bez dyskusji przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Niedzielski przedłożył sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycją Towarzystwa rolniczego krakowskiego i lwowskiego o urządzenie składu chmielowego wraz z siarkarnią i prasą przy publicznych składach zboża i spirytusu w Krakowie. Wniosek komisji opiewa:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po zbadaniu warunków założenia składu chmielowego, przy składach publicznych dla zboża i spirytusu w Krakowie, przedłożył Sejmowi na następnej sesji wnioski odpowiednie. Wniosek ten przyjęto bez dyskusji. Zgodnie z wnioskiem komisji prawniczej, przedłożonym przez pos. Klemensiewicza, przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycją gmin Zalipie i Podlipie w sprawie wyłączenia ich wraz z obszarem dworskim z okręgu Sądu powiatowego w Żabnie, a przydzielenia do okręgu Sądu powiatowego w Dąbrowie.

Petycję Zygmunta Pruszyńskiego, kilku obszarów dworskich i kilkunastu gmin, o uznanie potrzeby utworzenia nowego Sądu powiatowego w Skrzydziej, przekazał Sejm,

zgodnie z wnioskiem komisji prawnej, Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji.

Nad petycją Wydziału powiatowego w Żywiecu o ożuczenie drogi gminnej z Radziechowic do granicy węgierskiej za krajową, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Pogorzelncom Krasnego przyznał Sejm, na wniosek komisji budżetowej, tytułem zapomogi, kwotę 150 zł.

Pos. Weigel przedłożył sprawozdanie komisji prawnej z wniosku p. Romańczuka w przedmiocie ogłoszenia porządku dziennego, gdy idzie o weryfikację wyborów i rozdawanie członkom Sejmu drukowanych sprawozdań, jeżeli idzie o wybory poselskie, przeciw którym wniesiono protesty. Zgodnie z wnioskiem rzeczony komisji uchwalił Sejm, że na przyszłość należy drukować w porządku dziennym nazwiska posłów, których wybory mają być sprawdzone; nie należy natomiast drukować sprawozdań w sprawie wyborów poselskich, przeciw którym wniesiono protesty.

JE. Minister Zaleski otrzymał 14 dniowy urlop.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 z południa; następne posiedzenie we środę.

Dowiadujemy się, że z pomiędzy wymienionych posłów nienależących do żadnego klubu, pięciu posłów, a mianowicie pp.: Alfons Czajkowski, dr. Tadeusz Rutowski, Oskar Schnell, Stanisław Stadnicki i Mikołaj Torosiewicz stanowią osobną grupę.

Wczoraj obradowała w Wydziale krajowym rano i po południu krajowa komisja dla spraw przemysłowych i rodzicielskich pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego Jana hr. Tarnowskiego. Na posiedzeniu obecni byli jako goście, członkowie sejmowej komisji przemysłowej.

Najj. Pan będzie udzielać d. 31 b. m. i 4go listopada publicznych posłuchań w zamku cesarskim w Wiedniu.

Najd. Arcyksiążę Albrecht, w przejeździe przez Paryż do Madrytu, zwiedził d. 23 bm. wystawę i oglądał nowy pałac e. k. ambasady, ofiarowany w darze Najj. Panu przez księżną Gallienę. Przed odjazdem przyjmował Jego Ces. Wysokość ambasadora hiszpańskiego.

Książę Ferdynand bułgarski, który przedwczoraj rano przybył do Wiednia, odbył z agentem dyplomatycznym p. Naciewiczem kilkogodzinną konferencję, poczem wysłał do Sofii kilka depezy, odnoszących się głównie do otwarcia Zgromadzenia narodowego. Książę miał udać się wczoraj do Ebenthal, a dzisiaj wyjechać z powrotem do Sofii.

*Fremdenblatt* donosi: Podporucznik marynarki wojennej, który będąc przeznaczonym do służby szambelańskiej przy Najd. Arcyksiężu Janie, wyjechał z Poli celem objęcia nowego swego stanowiska, powrócił do Poli, albowiem Arcyksiążę zrezygnował z zaszczytu posiadania szambelana służbowego.

Wedle *Pester Lloyd*a awans jesienny, który wkrótce zostanie ogłoszonym, będzie zarówno w wojsku, w marynarce wojennej, jak i w obu obronach krajowych, bardzo obszernym, albowiem ubytki w ubiegłym półroczu były znacznie większe, niż zazwyczaj. Oczekuje także awans kilku Najdost. Arcyksiążąt; i tak: Najdost. Arcyksięcia Fryderyka, komendanta V korpusu w Presburgu, na generała broni; Arcyksięcia Leopolda Salwatora, na majora; Arcyksięcia Ferdynanda, na porucznika; Arcyksięcia Leopolda, kadeta marynarki wojennej, na chorążego. Komendant X korpusu w Przemyslu, generał-porucznik Reinländer, ma zostać generałem broni, a generał-porucznicy: hrabia Hunyady, wielki ochmistrz nadworny, i baron Waldstätten, generałami kawaleryi.

Na przedwczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych odczytał sekretarz Madarass wniosek członka skrajnej lewicy Iranyego, w którym powiedziano: „Izba zechce postanowić, aby p. minister honwedów, baron Geza Fejervary, z powodu naruszenia ustawy o honwedach z roku 1868, został postawionym, w myśl §. 33, artykułu 3, ustawy z roku 1848, w stan oskarżenia. Równocześnie wzywa się Izbę, aby przystąpiła do wyboru komisji, która by porozumiała się co do mających się wybrać z łona Izby magnatów członków trybunału sądowego“. Na propozycję prezydenta uchwalono odłożyć umotywowanie tego wniosku do 6 listopada.

Cesarstwo niemieckie spodziewani są z powrotem w Berlinie dnia 12 listopada. Do Konstantynopola przybędą prawdopodobnie dnia 2 listopada.

Ks. Bismarck zamierza podobno przybyć do Berlina dopiero w styczniu.

W sobotę ukonstytuowało się Koło polskie w parlamencie niemieckim w sposób następujący: Prezesem wybrano księcia Ferdynanda Radziwiłła, wiceprezesem Stefana Cegielskiego, sekretarzami: księcia Adama Czartoryskiego i hrabiego Hektora Kwileckiego. Komisja parlamentarna składa się z księcia F. Radziwiłła, S. Cegielskiego i J. Kościelskiego, i zastępców; dr. Komierowskiego i dr. Mycielskiego. Do konwentu seniorów delegowano J. Kościelskiego.

Dzisiaj ma być otwartem bułgarskie Zgromadzenie narodowe.

*Swoboda* bułgarska, mówiąc o wyborze Pasieca na prezydenta skucepiny serbskiej, wyraża przekonanie, że stronnictwo radykalne w Serbii będzie się mogło długo utrzymać, jeżeli nie obalą go inne wielkie wypadki.

Z Belgradu donoszą, że mała grupa liberalna chce konieczności narzucić skucepynie kwestyę królowej matki. Taż grupa zamierza w rozprawach adresowych surowo wystąpić przeciw mowie tronowej Risticza, która zanadto wychwalała króla Milana, nie położyła zaś należytego nacisku na potrzebę nadania polityce serbskiej charakteru russofiłskiego. W ogóle frakcja liberalna oburzona jest tem, że mowa zbyt pobieżnie dotknęła stosunków Serbii do Rosyi, jako państwa, które otrzymało misję historyczną opiekowania się Serbami.

Według doniesień z Rzymu, królewski dekret, zwołujący Izby włoskie na 20 listopada, ogłoszony być ma w pierwszych dniach listopada. W Rzymie oczekują powrotu króla do stolicy około 15 listopada, ma bowiem zająć się treścią mowy tronowej.

Komisja rady prowincjonalnej Rzymu, po zbadaniu preliminarza stolicy, odrzuciła rozpisanie nowych dodatków do poborów komunalnych dla pokrycia niedoboru, a zatwierdziła natomiast pożyczkę miejską w sumie sześciu milionów lirów, która ma być podjęta w banku narodowym.

Eskaadra niemiecka przybyła w sobotę o wpół do trzeciej po południu do Pireus. Królestwo grecey, którzy przybyli z Aten w towarzystwie następcy tronu i księcia Walii, udali się wszyscy na pokładzie barki parowej na okręt cesarski. Powitanie było bardzo serdeczne. Wyładowano wśród radosnych okrzyków ludności. Po przedstawieniach obustronnych świt, całe wysokie towarzystwo odjechało specjalnym pociągiem do Aten.

Cesarzowa Fryderykowa z córkami przybyła do Aten w piątek jeszcze.

Cesarstwo niemieckie i wszyscy inni dostojni goście przybyli do Aten z Pireusu o godzinie wpół do piątej po południu, witani przez burmistrza, dygnitarzy i niezliczone tłumy ludności.

*Nord* omawiając podróż cesarza Wilhelma do Konstantynopola, pisze, że można być zupełnie spokojnym o cel tej podróży, znając zapatrywania tureckich mężów stanu, a powodu odwiedzin szukać należy w chęci podróży młodego cesarza.

Specjalny pełnomocnik Jego Ces. Mości Franciszka Józefa, baron Kosjek, przyjęty był przez króla Grecyi w sobotę na audyencyi osobnej. Poseł wyraził najgorętsze uczucia przyjaźni i sympatyj swego Monarchy i złożył upoważnienie swoje w ręce króla oraz własnoręczne pismo najwyższe Najj. Monarchy Austrii. Król wyraził reprezentantowi austriackiemu podziękowanie za życzenia. Podczas przyjęcia pośta obecni byli wszyscy ministrowie i cała świta.

*République française* zapowiada w następujący sposób politykę nowej Izby w sprawach kościelnych. Będzie ona konserwatywną; konkordat zatrzymamy, zatrzymamy ustawy szkolne, nie zniemiemy budżetu wyznań, nie odwołamy pośta przy Watykanie; przeciw zaczepkom klerikalnym nie będziemy żądać represaliów, ale nie ustąpimy ani kroku z terytorium, na którym władza cywilna swoją zwierzchność zbudowała. Nie wkroczymy jednak absolutnie w sferę religijnego sumienia. Supremacja władzy cywilnej jest zasadniczym warunkiem nowożytnego państwa; nietykalność religijnego sumienia warunkiem sprawiedliwości.

Nasz obowiązek zgodny jest z naszym interesem; nie będziemy kapitulować, ale nie będziemy prześladować.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 października. (T. pr.) *Sonn- und Montagszeitung* donosi, że awans listopadowy już podpisany. *Armee-Verordnungsblatt* ukaże się we wtorek.

Według *Montagsrevue*, pan Minister, hrabia Kalnoky, dopiero w połowie przyszłego tygodnia uda się do Friedrichsruhe.

Wiedeń, 28 października. Ks. Ferdynand Bułgarski, który przyjmował wczoraj wizyty swych braci, książąt Filipa i Augusta, wyjechał dzisiaj na czas krótki do Ebenthal, z kąd przybędzie jeszcze raz do Wiednia, poczem powróci do Sofii. Dzień wyjazdu nie został jeszcze stanowczo oznaczonym.

Wiedeń, 28 października. Nadzwyczajne walne zebranie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika przyjęło 3037 gł. przeciw 87 głosom wnioski rady nadzorczej, dotyczące zatwierdzenia ugody z Rządem, w sprawie wybudowania drugiego toru kolejowego na przestrzeni Kraków-Lwów. Zgromadzenie upoważniło radę nadzorczą do uzyskania potrzebnych na ten cel pieniędzy w drodze pożyczki, ewentualnie połączenia jej z unifikacją, względnie z konwersją wszystkich pożyczek Towarzystwa. Równocześnie upoważniono radę nadzorczą do przeprowadzenia operacji pożyczkowej.

Madryt, 28 października. Na cześć Najdost. Arcyksięcia Albrechta odbędzie się dzisiaj wielka parada wojskowa.

Sofia, 28 października. Z powodu odroczenia na dni kilka powrotu księcia, otwarcie sobrania, które miało wczoraj nastąpić, odłożonem zostało dekretem podpisanym przez Stambułowa, jako zastępcę księcia, odpowiednio do ustawy, do 22 października starego stylu, (3 listopada).

Dziennik *Swoboda* przedstawia, że sytuacja polityczna jest obecnie po godniejsza, niż lat poprzednich. Książę i rząd umieli utrzymać wewnątrz kraju pokój, a sympatyje Mocarstw dla Bułgaryi coraz się zwiększają. Mamy nadzieję, że niedalekim jest dzień, w którym wyrzeczony na rzecz Bułgaryi słowa Najj. Monarchy Austrii przyobleką kształt ostateczny i kwestya uznania księcia przez Turcyę postawiona będzie na porządku dziennym, a fakta te dowiodą, że Europa z otuchą spogląda na naszą przyszłość.

Belgrad, 28 października. (Ze Skucepiny). Odbywa się dyskusya adresowa. Projekt adresu większości parafrazuje mowę tronową, konstatuje wielkie zadowolenie z przyjacielskich stosunków łączących Serbię z mocarstwami, wyraża radość z powodu usiowań rządu, aby w zgodzie z narodami bałkańskimi pracować nad dalszym rozwojem i niezawisłością, wreszcie dziękuje panującym za wyrażone życzenie szczęścia z okazji koronacji króla przyczem również, jak projekt mniejszości podnosi z wdzięcznością że cesarz rossyjski przyśłał swego reprezentanta na tę uroczystość.

Ateny, 28 października. Salwy armatnie zapowiedziały wyjazd świetnego orszaku weselnego do katedry. Cesarz Wilhelm prosił burmistrza, aby ludności Aten podziękował za świetne przyjęcie. Po przyjeździe do katedry odbył się tamże akt ślubny podług greckiego obrządku a następnie ślub

luterski w kaplicy zamkowej. Poczem młoda para małżonków udała się do pałacu następcy tronu. Podczas obiadu król grecki wniósł toast na cześć małżonków, cesarz zaś na pomyślność Grecyi. Końcowe słowa wypowiedział po grecku, co wywołało ogromny entuzjazm.

Ateny, 28 października. Natychmiast po przybyciu do Pireus cesarstwa niemieckich, powitał ich burmistrz i wręczył cesarzowej bukiet o barwach niemieckich. Urządzony na cześć pary cesarskiej korowód z pochodniami udał się świetnie. Brało w nim udział 5000 osób cywilnych i wojskowych.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 października 1889, godzina 1 minut 50 Alp. Tow. gór. 96.—. Węg. akcy kredyt 326.—, Akcy anglo-austriackie 149 50, Akcy banku Union 245.—, Akcy kolei Karola Ludwika 192 25, Akcy kolei północnej 259 50, Akcy kolei południowej 126 50, Akcy kolei Alfeld. —.—, Akcy kolei Elzbiety —.—, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235 50, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 189 25, Wiedeńskie losy 143 50, Akcy kolei Rudolfa —.—, Akcy kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacy państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne 104.—, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie 38 60, 4-proc. węgierska renta złota 101 40, Akcyi związkowego banku 120 25, Akcy banku obrotowego —.—, Akcy kolei państwowej 235.—, Rubel papierowy 1 23 50, Węgierskie losy 95 70, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Akcy tytoniowe 120.—, Akcy banku dla krajów koronnych 258 40, Kolej Elbetal 221 75, węgierska renta papierowa 97 70 zł. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 26 października 1889, godzina 5 minut 40. Akcy kredytowe 31 6.—, Anglo-austriackie —.—, Länderbank 259.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa 85 55, galicyjskie listy zastawne 103 50, galicyjskie obligacy indemnizacyjne —.—, galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor 9 48 —.—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.—.

Wiedeń, 28 października 1889, godzina 10 minut 30. Akcy kredytowe 316.—, Anglo-austriackie 149 50, Unionbank 245 25, Kolej Karola Ludwika 191 50, Południowa 126 85, Renta papierowa —.— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacy indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 96 50, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 97 50, 4-proc. węgierska renta złota 101 45 zł., Napoleondor 9 46 50 Rubel papierowy —.—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 26 października 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10 000 litr procent 12 75 do 13.— złr. S z e c i n: Pszenica —.— zł., rzepak —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— Kolonia —.— zł., rzepak —.— do —.— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8 14 do 8 16 złr. Berlin: Pszenica żółta (na październik) 184 75, do —.— zł żyto —.— zł. spirytus 33.— zł. rzepakowy olej —.— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 51 75 olej rzepakowy —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kraszewski.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Nadesłane.

**Dr. Jan Rosner,**

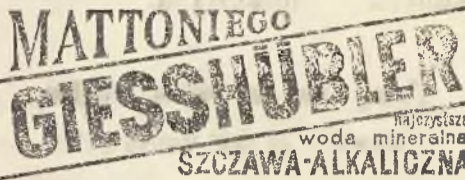
b. asystent kliniki położniczo-ginekologicznej Uniw. Jagiell., lekarz chorób kobiecych i akuszer powrócił (Wałowa 11).

**Dr. Teofil Stachewicz**

lekarz specjalny do chorób płuc, gardła i nosa 6558  
ordynuje od 3 do 5, plac Maryacki L. 8.

**Przeciw katarom**

organów oddechu, kaszlowi, katarowi nosa, obrzęce i innym afekcyom gardła używają lekarze ze skutkiem



bez dodatku, lub zmieszany z ciepłym mlekiem. Takowy wywiera lekko zwalniający, orzeźwiający i uspakajający skutek, powoduje wydzielenie flegmy i jest w podobnych wypadkach środkiem najlepiej wypróbowanym.

Kupuję i sprzedaję wszelkie krajowe i zagraniczne papiery państwowe, akcje, przyręty, listy stawne, losy, monety itp. po najprzystępniejszych cenach.

Zlecenia dla c. k. giełdy wiedeńskiej uskuteczniłam pod korzystnymi warunkami bezwzględnie i sumiennie. Promesy do wszystkich ciągłych. Losy także za małe spłaty miesięczne.

**August Schellenberg**

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 1.  
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“  
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1.70, na prowincyi zł. 1.80. 6629

Zwraca się uwagę na znaną zaszczytnie od lat 45 firmę **KAZIMIERZ LEWICKI, Lwów, ulica Trybunalska 1. 6**, główny skład dla Galicji porcelany, szkła i towarów mieszanych (galanterijnych). Handel ten obficie zaopatrzony w

wielki wybór znanych z doskonałości towarów, mieści się we własnej kamienicy, zajmując 36 magazynów, a rozporządzając wielkim kapitałem obrotowym sprowadza towary hurtownie z najpiękniejszych fabryk zagranicznych i krajowych. Wszystko to musi się przyczynić do tego, że ceny w tym składzie są przystępne i że może on wytrzymać konkurencyę nawet z pierwszorzędnymi handlami wiedeńskimi i innymi zagranicznymi. Firma Kazimierza Lewickiego sprowadza towary wprost z wielkich fabryk pierwszorzędnych za gotówkę w ogromnych ilościach (wagonami) uzyskując w skutek tego w fabrykach możliwie najniższe ceny i dlatego też jest w możności odbiorcom swoim dawać towary najlepszej jakości, ale po tych samych, często nawet niższych cenach, jak one bywają gdzieindziej sprzedawane w mniej dobrym lub lichym gatunku. Najlepszym tego dowodem, że wiele towarów obecnie sprzedawanych jest u Lewickiego po cenach znacznie niższych jak pierwsi. Oto przykład:

Fłaszka na wodę półtora litrowa z korkiem szlifowanym kosztowała pierwsi 80 ct., a obecnie tylko 50 ct., podstawki wyginane zamiast po 20 ct. obecnie tylko 15 ct., szklanka do lichtarzy (fason angielski) pierwsi 10 ct., obecnie po 4 ct., sikko do herbaty pierwsi 50 ct. obecnie tylko 35 ct., cukierniczka drewniana, orzechowa, wewnątrz szkłem wykładana, zamknięta na klucz i politerowana pierwsi zł. 1.40 obecnie tylko 1 zł., szklanka do wody pierwsi 10 ct. obecnie tylko 6 ct.

W podobny sposób także inne towary w głównym składzie Kazimierza Lewickiego we Lwowie są obecnie o bardzo znaczny procent tańsze, aniżeli pierwsi i jest jeszcze ta wielka dogodność, że w tym handlu są ceny stałe, przeto zbytecznym jest ustępne targowanie się, praktykowane niestety przez niektóre inne handla na niekorzyść kupującej Publiczności. 6969

To też możemy śmiało polecić główny skład **K. LEWICKIEGO, Lwów, ulica Trybunalska**, jako najtańsze źródło nie tylko w Galicji, ale i w całej Polsce.

**Wino Chassaing z Pepsyną i Diastazą**

(czynnikami naturalnymi i niezbędnymi dla funkcji trawienia). W 1864 roku o Winie Chassaing złożono bardzo pochlebny raport paryskiej Akademii medycznej. Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach, gdzie się znajdował. W 1883 roku Rada złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie, jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indjach.

Wszędzie to wino jest dziś znane i

cenione w leceniu organów trawienia, gastralgii, bolesności żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie sił, apetytu, upośledzonemu i trudnemu trawieniu (dyspepsy). 7183

**PRZYJECHALI DO LWOWA.**

dnia 28 października 1889  
Hotel Francuski  
Pp. W. hr. Olizar z Łackiego, S. br. Brunicki z Zaleszczyk, T. Ozórawicz ze Złoczowa.

**Pociągi kolejowe**

(podług zegara lwowskiego)

**Przychodzą do Lwowa:**

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 38 wieczór pociąg osobowy.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

**Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze** pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

**Odechodzą ze Lwowa:**

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk:** z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

**Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza** pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

**Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.**

**Do Lwowa przychodzą:**

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg oso-

bowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;  
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;  
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 10 z rana pociąg mieszany z Rawy ruskiej tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 53 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Belzca.

**Odjazd ze Lwowa:**

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BELZCA g. 7 m. 49 z rana pociąg mieszany do Belzca i Sokala;

g. 2 m. 44 po południu pociąg mieszany do Rawy ruskiej tylko w piątki;

g. 5 m. 1 po południu pociąg mieszany do Rawy ruskiej tylko we wtorki;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można w każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**  
Lwów, dnia 26 października 1889

	placa	žadaja
	waluta anstr.	zr. st.
<b>I. Akcje za sztukę.</b>		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	184
Kol. Lwow.-czes.-jas. po 200 zł. wa.	235 25	232 25
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	281	285
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	---	216
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 40	101 20
5 pr. w. a.	---	---
wylosowane z 10 pr. premij	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
4 pr. w. a.	96	97
5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	93 80	94 80
4 1/2 pr. w. a.	98 65	99 65
4 pr. w. a.	92 80	93 80
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	57
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 3 1/2 pr. wa. w likwidacyi	46	49
<b>4. Obligacje za 100 zł.</b>		
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	103 60	104 60
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91	92
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	104	106
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	24	26
<b>5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa</b>		
<b>S. Monety.</b>		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleonodor	9 45	9 55
Imperyal	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
" papierowy	1 22 1/2	1 34 1/2
100 marek niemieckich	58 20	59 20

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**  
Dnia 25 października 1889

	placa	žadaja
<b>I. Dług państwa.</b>		
Jedynolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.25	85.45
lut-y-sierpień	85.20	85.40
Jedynolity dług państwa w srebrze styzeń-lipiec	85.80	86.00
kwiecień-październik	85.95	86.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.75	133.25
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
1860 po 100 zł. 5 pr.	145.00	145.50
1864 po 100 zł.	178.25	178.50
1864 po 50 zł.	178.25	178.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	---	---
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152.25	153.00
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	160.25	160.45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.50	109.80
<b>2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>		
Bukowiny	104.00	104.80
Galicyi	103.60	104.60
Niższej Austrii	109.50	110.50
Siedmiogroda	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
<b>3. Akcje</b>		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	149.75	150.00
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	309.50	310.00
Niższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	574.00	580.00
Gal. banku hip. po 200 zł.	235.00	237.00
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	---	---
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	---	---
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpl. 50 pr.	---	---
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	918.00	919.00
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63	64
Aust. Tow. Jęglugi par. dun. po 500 zł. m. k.	370.00	372.00
Kol. Cesarz. Elzbiety po 200 zł. mk.	---	---
Kol. Preszów-Taru. (w. a.) a 200 zł.	---	---
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2595.00	2600.00
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.00	193.25
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. s. w.	235.00	235.50

**placa** **žadaja**  
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 234 25 234.50  
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 135 75 136.25  
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 192 75 193.00

	placa	žadaja
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	---	---
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 1/2 pr. w srebrze w 50 l.	100.50	101.00
premiewe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	---	---
w 20 l. 7 pr.	96.90	97.20
w 36 l. 6 pr.	96.90	97.20
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.30	97.00
po 5 pr.	100.60	101.50
po 5 pr. w	100.60	101.50
37 latach zwrotno	100.60	101.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	97.50	98.20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	---
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.60	101.20
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	102.00	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.50	103.25
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.70	101.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.20	101.00
Kolej północna po 100 zł. m. k.	109.00	100.50
po 100 zł. w. a.	100.70	101.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	100.00	100.50
dtto (Jarosław-Sokal)	99.50	100.25
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.60	82.40
z r. 1884	89.20	89.80
z r. 1886	---	---
z r. 1872	---	---
Węg. gal. kol. s 200 zł. 5 pr. w sr.	100.20	100.30
<b>6. Losy.</b>		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	174.25	184.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60.00
Tow. Jęgl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.00	128.00
Regiericha po 15 zł. za k.	37.50	39.00

**placa** **žadaja**  
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 24.50 25.00  
Pożyczka miasta Lubiany po 20 zł. 24.00 25.00  
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. 62.25 63.00  
Palfiego po 40 zł. m. k. 57.50 58.00  
Czerwoni. krzyża aust. Tow. po 10 zł. 18.70 19.10  
węg. po 5 zł. 13.60 13.00  
Fundacya szpitala Arsyka Rudolfa po 10 zł. w. a. 19.60 20.10  
Salma po 40 zł. m. k. 62.50 63.50  
St. Genois po 40 zł. m. k. 65.00 66.00  
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) 33.00 37.00  
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. 152.00  
po 50 zł. w. a. 72.00 74.00  
Waldsteina po 20 zł. m. k. 41.25 42.25  
Windischgrätza po 20 zł. m. k. 53.00 54.00

	placa	žadaja
<b>7. Wexle (za 3 miesiące).</b>		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	---	---
Berlin na 100 mark. w. p. n.	---	---
Frankfurt na 100 mark. w. p. n.	---	---
Hamburg na 100 mark. w. p. n.	---	---
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.60
Paryż za 100 fr.	47.20	47.30
<b>Kurs złota.</b>		
Dukat cesarski men.	5.67	5.69
" pełnej wagi	5.67	5.69
Korona	---	---
20 frankówka	9.47.50	9.48.50
Rosyjski półimperial	---	---
Talar szwajcarski	---	---
Srebro	---	---
<b>W lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.</b>		
<b>Telegrafowany kurs wiedeński.</b>		
dnia 26 października 1889.		
Jedynolity dług państwa w banknotach	85	40
" w srebrze	85	80
Renta w złocie	109	70
5 pr. austr. renta marekowa	100	55
Akcje banku austro-węgier.	919	---
" kredytowego wiedeńskiego	304	10
Londyn	119	10
Napoleonodor	9	47
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	8	35

**WZGLĘDNY URZĄDZENIE WY.**

**Licytacje.**

L. 1984 (7210 1-3)  
Dnia 7 listopada 1889 odbędzie się licytacja za pośrednictwem pisemnych ofert na dostawę materiałów sklepowych, potrzebnych w 1890 r. Wzory tych materiałów i szczegółowe warunki licytacji i dostawy można przejrzeć w godzinach urzędowych w podpisanim zarządzie.  
C. k. Zarząd salinarny.  
Wieliczka, dnia 24 października 1889.

L. 440 (7133 1-3)  
W dniach 14 i 28 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości i wierzytelności do masy konkursowej Arona Pilpla z Horodenki należących, na miejscu w Horodence z tem, iż takowe na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.  
Horodenka, dnia 29 września 1889.

L. 4892 (7190 1-3)  
W dniach 31 października 1889 i 8 listopada 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodeczany stare, na imię przedtem Wolfa Thaler a obecnie Gitli Thaler zam. Bressler zapisanej wykazem hipotecznym l.

L. 21633

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrebu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego na przeciąg roku 1890 lub też na lata 1890 1891 i 1892 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1890, 1891 i 1892 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytację pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczony nie jest.

2. Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisją licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10pr. wadyum, które stanowi może gotówka lub też efekta na kaucyę się kwalifikujące.

3. Zastępcy winni wykazać się przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10pr. wadyum należy wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do włącznie 5 listopada 1889 do godz. 2 po południu.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z.

L. porządk.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnymi miejscowościami, mianowicie	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku		Wadyum złożone się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacji
			zł.	ct.		
1	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	Mikołajów z 14 miejscowości	1431	—	143	Licytacja odbędzie się dnia 6 listopada 1889 w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbowej we Lwowie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.
2		Żurawno z 37 miejscowości	2005	—	200	
3	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od wina	Janów	38	55	4	
4		Mosty wielkie	33	—	3	

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu  
Lwów, dnia 16 października 1889.

L. 30544

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat odbędzie się publiczna licytacja wedle następującego przedładu.

L. bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się	
				zł.	ct.	dnia	o godz.
1	Kołomyja	mięso	L. względnie dla miejscowości III. klasa taryfy	35277	—	12 listopada 1889	od 8mej do 12tej godziny przed południem c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Kołomyj.
2	Nadwórna	mięso	III. klasa taryfy	3400	—	12 listopada 1889	
3	Korolówka	mięso	dtto	1542	89	13 listopada 1889	
4	Obertyn Chocimierz	mięso	dtto	1894	—	dtto	
5	Skała	mięso	dtto	2375	—	dtto	

Jako wadyum składa się 10pr. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do godziny 2giej po południu dzień naprzód przed ustną licytacją do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu wnieść.

Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawy znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu i w kancelaryi tut. powiatowyciu nadzorów straży skarbowej i można w takowy w godzinach urzędowych wglądać.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu

Kołomyja, dnia 14 października 1889.

L. 6656

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 190 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności miasta Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwb. 3 ks. gr. gm. kat. Majkowiec objętej, dłużnika Jana Durbacza względnie tegoż spadkobierców własnej, w dwóch terminach mianowicie, dnia 28 listopada 1889 i 5 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. A. L. Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 60 zł. 30 ct.  
Bochnia, dnia 8 lipca 1889.

L. 7150

W sprawie egzekucyjnej Wasyla Kiczuna przeciw spadkobiercom Iwana Strzelca a to małol. Parance i Michałowi Strzelcom pto. 30 zł. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 4 listopada i 5 grudnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano po-  
nowna publiczna przymusowa sprzedaż po-

łowy ciała hipot. l. 144 gminy Prusinów objętego, sp. Iwana Strzelców własnego, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 179 zł. 50 ct.

Wadyum 17 zł. 95 ct.

Bliższe warunki licytacji, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. dr. Jana Kurysia z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bełz, dnia 24 września 1889.

L. 1024

Dnia 12 listopada 1889 i dnia 10 grudnia 1889 o godz. 10 rano. odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 720 w Skałacie w sprawie Wolfa Perlmutera syna Zachela przeciw Zosłowi Bernhautowi o zapłacenie kwoty 85 zł. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 150 zł.  
Wadyum 15 zł.

Przy pierwszym terminie realność

(7039 3-3)

tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków, licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niawiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Gerschona Marguliesa w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 czerwca 1889.

L. 6291

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 11 listopada 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja tabularnej realności l. 23 w Jaworowie położonej Jośła Ratza i spadkobierców Izaaka Ratza własnej na rzecz Chany Majeran pto. 399 zł 97 ct. zpn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 18 września 1889.

L. 6997

Dnia 21 listopada i 24 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w siedzibie Sądu przymusowa publiczna sprzedaż ciała tabularnego w Niżankowcach położonego wykazem hipotecznym 318 objętego Piotra Łapiczaka własnego, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Israela Spinnera w kwocie 80 zł.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia, przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych interesowanych wierzycieli ustanowiono Józefa Grochnickiego ek. notaryusza w Niżankowcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 31 marca 1888.

L. 9126.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia dwóch sum po 68 zł. 4 ct. a. w. z pn. przez c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Aronowi Luftowi wywalczonych w tusąd. kancelaryi w dniach 19 listopada i 20 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytację realności dłużnika pod l. ks. 9 w Szczercu położonej a wykazem hipotecznym l. 166 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2400 zł. a. w.

Zakład wynosi 240 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność rzezoną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczercza.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Szczerczec, dnia 23 września 1889.

L. 16983.

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 6 zł. 67 ct. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod l. k. 282/216 subr. 48 w Rychcicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Mazura własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, w dniach 19 listopada i 23 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 400 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p. Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 2 września 1889.

L. 7219.

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Emanuela Heckera w kwocie 3000 zł. i 1000 zł., w dniach 22 listopada 1889 i 20 grudnia 1889 w Sądzie o godzinie 9 rano, a) realność pod l. 35 w Grabiu, b) pod l. k. 58 w Węgrzech wielkich przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania realności ad a) wynosi 5605 zł., ad b) 7752 zł.

Zakład 10 proc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przegłądać wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22 września 1889 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 7 października 1889.

L. 8906.

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że odbędzie się w dniu 13 listopada 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1889 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 rano licytacja 1/4 części realności wyk. hip. 1352 i połowy realności wyk. hipot. 1353 gminy Kamionka objętej, Kazimierza Krzyszewskiego własnej, na rzecz Sendera Blocha pto 1080 zł. z pn.

Cena wywołania 190 zł. 87 ct.

Wadyum 19 zł. 10 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem Wojciecha Ilasiewicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., dnia 5 października 1889.

L. 5749

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod l. kons. 25 w Krakowcu położonej, ustępem III. protokołu zastawniczego opisaną objętą, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mojżesza Eisenberga własnej, na zaspokojenie pretensyi Stowarzyszenia zaliczkowego w Krakowcu w kwocie 100 zł., dnia 14 listopada i dnia 12 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 450 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 45 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisanego i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Krakowice, 21 sierpnia 1889.

L. 17980

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mechla Handzla przeciw Herschowi Hornikowi o zapłacenie kwoty 87 zł. i 118 zł. aw. odbędzie się dnia 22 listopada 1889 i dnia 23 grudnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym nr. 7 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. 37 w Dusowcach położonej, wyk. hip. l. 132 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 3385 zł.

Wadyum 10 pr. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Blumenfeld.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 14 września 1889.

T. 6660

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowy dwóch mostów inundacyjnych na trakcie podbeskidzkim i brzeżańskim w sekcji drogowej stanisławowskiej odbędzie się dnia 4 listopada 1889 r. o 12 godzinie w południe w ck. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa.

Cena fiskalna budowy mostu nr. 260 na Bystrzycy nadworniańskiej wynosi kwotę . . . 3084 zł. 44 ct.

zaś mostu nr. 228 na Bystrzycy sołotwińskiej kwotę 3412 zł. 94 1/2 ct.

Razem 6497 zł. 38 1/2 ct.

Oferty wniesione mogą być na każdy most z osobna, albo też na obydwa razem.

Bliższe warunki, dotyczące się tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionym ck. Starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone mkrką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wyagródzenia nie tylko cyframi ale też literami.

Oferty, nieulożone według przepisów lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 października 1889.

# Kundmachung.

Bei den k. k. Truppen-Spitälern zu Brzeżany, Kolomea, Stanislaw, Złoczów und Zółkiew des 11 Korps-Bereiches, dann Grodek und Stryj des 10 Korps Bereiches werden unabhängig von einander sichergestellt.

a) Die Spitalsverköstigung bei allen genannten Anstalten.  
b) Die Reinigung und Ausbesserung der Spitals-Wäsche bei allen mit Ausnahme des Truppen-Spitals zu Brzeżany und zwar auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1890 eventuell bei sehr günstigen Anboten auf drei Jahre.

Zu diesem Zwecke findet bezüglich der Truppen-Spitäler Grodek und Stryj bei der Intendanz des 10 Korps in Przemyśl am 18 November 1889, bezüglich der Truppen-Spitäler Brzeżany, Kolomea, Stanislaw, Złoczów und Zółkiew bei der Intendanz des 11 Korps in Lemberg am 21 November 1889 eine Offertverhandlung statt, und zwar getrennt für Spitalsverköstigung und Wäschereinigung.

Die schriftlichen Offerte haben abgesondert nach den obigen Sicherstellungs-Kategorien bis längstens 11 Uhr Vormittags obigen Datums für die Truppen-Spitäler Grodek und Stryj bei der Intendanz des 10 Korps in Przemyśl, für die übrigen Truppen-Spitäler bei der Intendanz des 11 Korps in Lemberg einzulangen.

Das beiläufige Erfordernis an Kostportionen, sowie das hierfür bestehende beiläufige Jahres-Erfordernis an Victualien und Getränken, kann in den bei den oberrwähnten Truppen-Spitälern erliegenden Bedingnis-Heften und dortselbst verlaublichen Kundmachungen ersehen werden.

## Bedingnisse.

1. Basis des Vertrags-Abschlusses bildet das jedem k. k. Militär-Spital sowie bei jeder k. k. Intendanz des 10 Korps in Przemyśl und 11 Korps in Lemberg zur Einsichtnahme erliegende Bedingnisheft. Jeder Offerent erklärt, die Bedingungen zu kennen und sich denselben in allen Punkten zu unterwerfen. Die Einsichtnahme ist auf dem Bedingnishefte zu bestätigen.

2. Jeder Offerent hat die Ausfertigung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses zu erwirken, welches von der zuständigen Handels- und Gewerbe-Kammer beziehungsweise von der politischen Behörde verfasst und von dieser directe der Korps-Intendanz eingesendet werden muss, widrigens das Offert nicht berücksichtigt werden kann.

3. Die Offerte sind für Kost und Wäsche getrennt nach den nebenstehenden Formularen zu verfassen. Die Anbote sind bei der Verköstigung nur nach complete Diät-Portionen einschliesslich des zu jeder Portion gehörenden Brodes oder der Semmel zu stellen (vide Rubrik A). Die Preise sind in Ziffern und Buchstaben zu schreiben, Konkretual Anbote werden nicht angenommen. Blanquette zum Ausfüllen sind bei jedem Spital und bei der 11 Korps-Intendanz erhältlich.

4. Ausgeschlossen von der Konkurrenz sind jene, welche nach den allgemeinen bürgerlichen Gesetzen gültige Verträge nicht abschliessen können, weiters als unverlässlich und vertragsbrüchig bekannte Personen, dann solche die der Bestechung überwiesen wurden oder sich im Konkurs befinden.

5. Das Aerar ist an das Bestboth allein nicht gebunden und wird jene Offerte zum Anbote genehmigen, welche mit Rücksicht auf die Leistungsfähigkeit, Vertrauenswürdigkeit und die sonstigen Bedingungen, den meisten Vortheil bieten. Die Genehmigung und Verständigung des Ersehers erfolgt schriftlich und haftet der Offerent für das im Offert gestellte Anbot vom Tage der Ueberreichung desselben bis zum Zeitpunkt der bekannt gemachten Entscheidung. Die Heeresverwaltung ist jedoch erst vom Momente der Genehmigung an gebunden.

6. Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern, welches 5 pr. des Werthes des beiläufig im Jahre entfallenden Abgabs-Quantum zu betragen hat. Die Vadien sind nicht den Offerten beizuschliessen, sondern in abgesonderten Couverts mit einer Spezifikation einzusenden. In jedem Offerte sind die Vadien zu spezifizieren.

7. Nach erfolgter Genehmigung sind die Vadien der Ersteher auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen. Die Höhe der festgesetzten Vadien und Cautionen kann in den bei den obgenannten Spitälern erliegenden Bedingnisheften und dortselbst verlaublichen Kundmachungen ersehen werden. Den Nichterstehern werden die Vadien sofort nach getroffener Entscheidung über den Sicherstellungs-Act gegen Empfangs Bestätigung rückgestellt.

Lemberg, am 27 Oktober 1889.

Von der k. k. Intendanz des 11 Korps.

(Offerts Formulare).

## OFFERT.

50 Kr. Stempel

Endesgefertigter wohnhaft in . . . . . erklärt hiemit unter Bezugnahme auf die Ausschreibung vom . . . . . 1889 für das k. k. Truppen-Spital zu . . . . . die Kostportionen und Getränke (die Reinigung und Reparatur der Kranken- und Spitals-Wäsche - beim zweiten Offert) auf die Zeit vom . . . . . bis . . . . . 18 . . . zu nachstehenden Preisen beizustellen (zu besorgen): . . . . . und verpflichtet sich die Ausspeisung der Kranken und Kommandirten nach der provisorischen Vorschrift für die Ausspeisung in den Militär-Spitälern vom Jahre 1875 zu bewirken.

(Nur Anbot nach Portionen. Vide Bedingnis-Hefte).

Bei Wäsche: für Reinigung und Reparatur:

- |                        |                         |
|------------------------|-------------------------|
| 1 ordinäres Hemd,      | 1 Küchenschürze,        |
| 1 Gattien,             | 1 Handtuch              |
| 1 Schweißhemd,         | 1 Bandage v. Kompresse, |
| 1 Schweiß-Gattie,      | 1 Abwisch Tuch,         |
| 1 Kopfpolster Überzug, | 1 Schnupftuch,          |
| 1 Spitals-Kittel,      | 1 Paar Schuhfetzen,     |

für den Fall einer Mobilisirung, während der Zeit, für welche nur die traiteur-mässige Ausspeisung (Reinigung und Ausbesserung der Kranken- und Spitals-Wäsche) übertragen werden sollte, verpflichte ich mich die Ausspeisung (Reinigungs der Wäsche) im k. k. Spital zu . . . . . sowie bei den zu Aufstellung gelangenden Filialen zu dem Preise . . . . . zu besorgen. Zugleich erkläre ich, dass mir die Licitations-Bedingungen bekannt sind, dass ich dieselben verstanden habe und bereit bin, sie genau einzuhalten. An Vadium erlege ich . . . . . und verpflichte mich, im Falle mein Anbot angenommen wird, die vorgeschriebene Caution binnen 14 Tagen zu leisten.

. . . . . am . . . . . 1889.

N. N.  
(Name, Wohnung).

AVISO: Zur Vereinfachung und Erzielung vollkommener Gleichheit werden den Offerenten Blanquette zur Offertstellung sowohl für die Verköstigung als auch Wäsche-Reinigung bei den k. k. Militär-Spitälern und der Intendanz des 11 Korps ausgefolgt, woselbst auch die Bedingnishefte eingesehen werden können.

L. 20099 (6894 3-3)

Celem wydzierżawienia wyłącznego prawa propinacyi unormowanego i ograniczonego ustawą krajową z 30 grudnia Dz. ust. kraj. nr. 55/877w dobrach publicznych w poniższych powiatach na czas od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892, odbędzie się publiczna rozprawa licytacyjna ofertami i pisemnymi i ustnymi w czasie między 21 października a 22 listopada 1889.

Blizszy termin licytacji, tudzież miejsce, gdzie mają być składane oferty oznaczy właściwy Delegat c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego, względnie c. k. Starostwo.

Każda oferta ma zawierać wadium w wysokości 10 pr. ceny wywołania, tudzież oświadczenie, że oferentowi znane są wszystkie warunki i że się im poddaje. Wyjątkowe lub wątpliwe treści zastrze-

żenia uwzględnione nie będą.

Warunki licytacyjne i dzierżawy prawa propinacyi mogą być przeglądnięte w biurze odnośnego delegata c. k. Dyrekcji lub c. k. Starostwa.

Przedmiotem licytacji jest prawo wyłącznego wyszynku trunków propinacyjnych w następujących majątnościach;

I. powiat Skałat:

- 1) Skałat miasto,
- 2) Skałat stary,
- 3) Nowosiółka skałackie,
- 4) Chmieliska,
- 5) Połupanówka i
- 6) Mołczanówka,

tylko razem z ceną wywołania (fiskalną) w ogólnej kwocie dziesięciu tysięcy dziewięćset (10.900) zł. wa. rocznie.

II. Powiat Cieszanów

- 1) Brusno nowe z ceną wywołania 319 zł.
- 2) Brusno stare z ceną wywołania 202 zł.

- 3) Chotyłub z ceną wywołania 233 zł.
- 4) Gorajec z ceną wywołania 409 zł.
- 5) Kobylnica wołoska z ceną wywołania 545 zł.
- 6) Kobylnica ruska z ceną wywołania 457 zł.

- 7) Lipowiec Lindenau z ceną wywołania 351 zł.
- 8) Majdan z ceną wywołania 85 zł.
- 9) Niemstów z ceną wywołania 185 zł.

Z c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego Lwów, dnia 11 października 1889.

L. 6636 (7112 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Karolinie Auguście Schwarz w kwocie 200 zł. spn. się należącej, odbędzie się w dniu 21 listopada i w dniu 21 grudnia 1889 każdą razą o godz 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności w Szezyrk położonej, lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Szezyrk objętej, masy spadkowej Jana Pilarza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 50 zł. Wadyum 5 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat tutejszy dr. Nowak.

Biała, dnia 14 września 1889.

Z. 890 (7059 1-3)

### Auszug

aus der Kundmachung de dato 12 Oktober 1889.

Am 4 November 1889 um 10 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31) eine öffentliche Verhandlung bei Entgegennahme schriftlichen und mündlichen Anbothe abgehalten werden

Den Gegenstand der Sicherstellung bilden verschiedene Arbeitsleistungen im Bettengeschäfte, wie, die Bettensorten Reinigung durch die Walke, Umheften der Rosshaarsorten und Beistellung des Rosshaars in der Station Lemberg, dann die Reinigung und Ausbesserung der Bettensorten in der Station Brzeżan und endlich die Reparatur der eisernen und hölzernen Bettstellen in den Stationen Brzeżan und Zółkiew.

Die Arbeiten werden grundsätzlich für das Jahr 1890, jedoch bei besonders günstigen Anboten, mit Genehmigung des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums, auch auf mehrere Jahre hintangegeben.

In auswärtigen Stationen müssen die Offerte am 31 Oktober 1889, 11 Uhr Vormittags beim k. k. Militär-Stations-Kommando angebracht werden, welche dann unerschlossen an das k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg zur Amtshandlung übersendet werden.

Jeder Offerent bleibt für seinen Anboth vom Tage der Offerts-Ueberreichung verbindlich, das Aerar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung der Anbothe.

Sämmtliche übrigen Bedingnisse wie betreff der Beibringung von Vadien und Leistungsfähigkeits-Zeugnissen, Verfassung der Offerte sind in der vollinhaltlichen Kundmachung in Nr. 247 unserer Zeitung vom 26 Oktober 1889 enthalten und können übrigens auch nähere Auskünfte beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg sowie bei den Filialen in Brzeżan und Zółkiew eingesehen werden.

Lemberg, am 21 Oktober 1889.

Vom k. k. Militär-Betten-Magazine.

Z. 2821 (7024 1-3)

### Aviso.

Auf die in der Gazeta Lwowska nr. 245 vom 24 Oktober 1889 verlaubliche Kundmachung wegen Sicherstellung der arendirungsweisen Abgabe von Brot und Hafer in die Stationen Sambor, Drohobycz und Stryj pro 1890 wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Prze-

myśl während der gewöhnlichen Amtstunden eingesehen werden.

K. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl.

L. 6986 (7148 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 83 w Zurawcach położonej wyk. hip. l. 374 księgi grunt. gm. kat. Zurawce objętej dłużników Ilka, Filipa, Gmytra i Iwana Wyszaków własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacji, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na dniu 11go listopada i 16 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwzięta zostanie

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. Wadyum wynosi 30 zł. wa.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jakob Wancosowicz ze Zurawiec.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze

Uhnów, 6 września 1889.

L. 9510 (7145 2-3)

Mostyskij c. k. Sod powitowyj podaje do publicznej widomosti, szez na zaspokojenie sumy 150 zł. wzhladno 100 zł. 40 kr. aw. zpn. prymusowa prodaz realnocy pid cz. 146 w Sokoły położonej, tita tabularnoho ne stanowlajuczoy, Nykołaja Kulmatyckoho własnoj w dorozj publicznoj licytacji na riez obszczoho rolnycoo kredytwoho Zawedenia dla Hałycy i Bukowyny dnia 30 oktobria 1889 i dnia 2 dekabria 1889 każdym razem o 10 hodyni pered połudnem w tutejszom Sudi widbuwaty sia bude, na perwszym termini tylko za cinu wyklycznuju 600 zł. aw. na druhim ale termini i wyższej cinu wyklycznoj sprodana zistane.

Wadyum wynosyt 10 prc. cinu szacunkowoj.

Reszta usłowij w tu. sud. registraturi perehlanuty možna.

Mostyska, dnia 20 septembria 1889.

Ч. 13824 (7179 2-3)

Ц. к. ССдъ пов. гор. дѣл. Г. П. въ Лвѣвѣ розписуе въ цѣлѣ зaspokoеня кроты 93 кр. а. в. съ прн. на рѣчѣ Общого польничо - кредыт. Заведенія для Гал. и Буков. лиценцію реалности вык. гипот. ч. 76 громады катастр. Звонска обнатою до Квзыми и Марин Герчкѣвъ належачою на день 19 новемберя 1889 и на день 19 гредня 1889 всегда о годинѣ 10 рано, въ салѣ розпрѣкъ здѣшного ССда.

Цѣна выкачнн 1362 злр. в. а.

Бадіумъ 136 злр. 20 кр. ав.

На первымъ и второмъ терминѣ реалность таа проданоу вСдѣ за, нан кнше цѣны выкачнной, на дрѣгнмъ и ннше

Блнзшн оусловіа и внтагъ тае. переглнштн можна в тѣсѣд. рѣхнстратрѣк.

Лвѣвѣ, дна 23 вересня 1889.

L. 13038 (7175 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Fedka Lensa sumy 26 zł. 50 ct. wa. zpn. licytacja realności Maksyma Lensa własnej wyk. hip. 183 gminy Zarudźce objętej na dzień 21 listopada 1889 i na dzień 19 grudnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurzo 3.

Cena wywołania 180 złr.

Wadyum 18 złr.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Pomianowski.

Lwów, 12 września 1889.

L. 5354 (7193 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że przeprowadzi o godzinie 10ej rano w dniu 6 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytację realności wyk. hip. l. 84 gminy kat. Hanaczów objętej, do spadkobierców Chaima Grebla, a to Keili Karten, Leizora Grebla i Szmula Grebla należącej na rzecz Salamona Tenen pto 150 złr. zpn.

Cena wywołania 190 złr.

Wadyum 19 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestynskiego. Gliniany, dnia 16 czerwca 1889.



L. 5750 (7115 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 59 w Krakowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Ilka Chruściela własnej, na zaspokojenie pretensyj Stowarzyszenia zaliczkowego w Krakowie w kwocie 30 zł. dnia 14 listopada i dnia 19 grudnia 1889 każdem razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 75 złr., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 7 złr. 50 ct.  
Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisanie i oszacowanie można w tutejszej registraturze przejrzeć.  
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którzyby po zastawniczem opisanie realności, to jest po dniu 17 kwietnia 1888 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Derdewicza, a tychże wierzycieli, o rozpisanie niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.  
Krakowie, 22 sierpnia 1889.

L. 7758. (7144 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 11 listopada i dnia 11 grudnia 1889 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacja objętego wykazem hip. 179 dla gminy Buchowice, gospodarstwa Maksyma Popielowskiego, pod l. k. 38 w Buchowicach, na zaspokojenie dłużnej przezeń Annie Telatyńskiej sumy 5 zł. a. w. z pn. z dołożeniem, że na pierwszym terminie gospodarstwo rzeczony tylk. powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim niższej ceny szacunkowej sprzedaniem zostanie.  
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 200 zł. a. w.  
Zakład 20 zł. a. w.  
Protokół ocenienia tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza pana Wiktora Krokowskiego.  
Mościska, dnia 21 sierpnia 1889.

L. 6532 (7143 2—3)  
W sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość w likwidacji przeciw Harysymowi Senyk o 16 rat po 9 zł. 38 ct., 118 zł. 90 ct. i 6 zł. 25 ct. wa. zpn. sprzedaną zostanie realność pod lk. 148 z wykazu hip. l. 148, z wykazu hip. l. 598 dla Czernelicy, w dniach 6 listopada 1889 i 9 grudnia 1889 o 8 godz. przed południem.  
Cena szacunkowa 510 zł. aw.  
Zakład 10 pre.  
Reszta warunków w tus. registraturze Z c. k. Sądu powiatowego.  
Horodenka, 22 maja 1889.

L. 5864 (7136 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości że w sprawie karnej Abrahama Jakóba Rosenheck o zbrodnię ucześnictwa kradzieży towary z kradzieży pochodzące, mianowicie:

92 1/2 par wierzchów skóry hamburskiej,  
2 " bucików,  
7 " trzewików,  
5 skórek czarnych safianowych,  
1 worek szary,  
2 sztuki materyi bawełnianej,  
1 sukna,  
2 " perkalu,  
1 " płócienna,  
1 " kretonu,  
3 " materyi wełnianej,  
2 " aksamitu,  
1 " gazy i resztki takowej,  
1 " jutowe,

po myśli §. 377 pk. na dniu 7 i 14 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem w tut. Sądzie w drodze publicznej licytacji na pierwszym terminie nie poniżej ceny szacunkowej, na drugim zaś za jakakolwiek bądź cenę najwyższą ofiarującemu sprzedane zostaną, a cena uzyskana na rzecz niewiadomych właścicieli w tus. depozycie przechowaną będzie; wzywa się więc tychże, ażeby swoje prawo własności, w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, w tutejszym Sądzie pod rygorem przepisu §. 379 p. k. wykazali.  
Stanisławów, 11 października 1889.

## Upadłości.

L. 27144 (7170 2—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ordynacji konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Freindli Rittermann, nieprotokołowanej kupcowej towarów bławatnych w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w

których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. radę Sądu krajowego p. Krzyżanowskiego Ludwika, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Izidora Deichesa z substytucją p. adwokata dr. Maurycego Schoenberga.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 4 listopada 1889 o godzinie 10 rano przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciw masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 22 grudnia 1889 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 10 stycznia 1890 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostająby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków, dnia 22 października 1889.

L. 4682 (7125 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku dla masy rozbiorowej Stüssmana Rubenfelda z Birczy w miejsce przeniesionego do Lwowa rady sądowego Janowskiego, ustanowił komisarzem konkursowym radę Sądu kraj. Marcina Chorzemskiego.  
Sanok, 21 września 1889.

L. 41 (7189)  
W konkursie Maurycego Majbluma, kupca w Tarnopolu, wyznaczam z powodu dodatkowego zgłoszenia przez M. E. Schwarza pretensyj w kwocie 158 zł. 12 ct., celem likwidacji tej pretensyj termin w Sądzie obwodowym w Tarnopolu, (biuro Sądu) na dzień 29 października 1889 o 10 godzinie rano, na który wierzycieli, którzy wierzytelność do masy konkursowej tego upadłego zgłosili, zawzywam.

C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnopol, dnia 8 października 1889.  
C. k. rada Sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

## Konkursy.

L. 8924 (7156 1—2)  
Odnosnie do konkursu w nr. 248 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjuktka sądownego we Lwowie, z dniem 10 listopada 1889 upływa.  
Lwów, 21 października 1889.

L. 10 (7230)  
Przy c. k. Starostwie w Nisku, potrzebny jest natychmiast rutynowany dyetaryusz, za miesięcznym wynagrodzeniem 30 złr.  
Nisko, dnia 25 października 1889.

L. 1280 (7228 1—3)  
Na opróżnioną z powodu przeniesienia c. k. notaryusza p. Józefa Mikułowskiego do Dobromila, posadę c. k. notaryusza w Cieszanowie, tudzież inną w skutek przeniesienia w obrębie tut. Izby ewentualnie opróżnić się mogącą, posadę c. k. notaryusza rozpisuje podpisana c. k. Izba notaryalna konkurs z wezwaniem, aby kompetenci swoje odośnie, należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 15 listopada 1889 do tejże Izby we właściwej drodze wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 24 października 1889.

L. 37729 (7093 2—3)  
Celem nadania dwóch stypendyów z fundacji ś. p. Sabiny z Pawlikoskich Korzeleńskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 170 złr. a. w. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego ubogim uczenicom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do publicznych zakładów naukowych w tutejszym kraju.

Prawo przedstawiania kandydatek służy Wmu. Stanisławowi Skarzyńskiemu, właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydatki winne wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego.  
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 6 października 1889.

L. 44801 (7084 2—3)  
W celu nadania stypendyów z fundacji ś. p. Kazimierza Prus Petryczyna, dla kształcącej się młodzieży polskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacji tej istnieją stypendya po 200 złr. rocznie, przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, tudzież dla uczniów c. k. szkoły przemysłowej w Krakowie, dalej stypendya po 150 złr. dla uczniów gimnazjum św. Anny w Krakowie, wreszcie stypendya po 125 złr. przeznaczone dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

W braku uzdolnionych kompetentów jednego zakładu, mogą stypendya nadane być kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.

Chęć się ubiegać o powyższe stypendya, winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i złożyć niewątpliwe dowody, iż są synami rodziców na ziemi polskiej urodzonych, że do dalszego kształcenia rzeczywiście pomocy potrzebują i że dotychczasowe ich postępy w naukach i obyczaje były odpowiednie.

Stypendya wypłacane będą w kwartalnych ratach z góry i trwają do ukończenia nauk w tym zakładzie, dla którego uczniów są przeznaczone.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Ks. Krakowskim.

We Lwowie dnia 13 października 1889.

L. 37724. (7085 1—3)  
W celu nadania jednego stypendyumu z fundacji ś. p. ks. Antoniego Popkiewicza o rocznych 150 zł. a ewentualnie także drugiego stypendyumu w kwocie 100 zł. w. a. rocznie z tej samej fundacji, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przede wszystkim dla krewnych ś. p. fundatora, po tych zaś wyłącznie tylko dla synów upadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, którzy w innym miejscu jak w Starejsoli do szkół publicznych uczęszczają, lub też dla synów włościan, pochodzących z gmin Warzyce, Bierówka i Niepla powiatu jasielskiego.

Synowie obokrajowców i urzędników rządowych nie mogą korzystać z fundacji, chociażby nawet pochodzili z powyższych miejscowości.

Stypendyum trwa tylko do ukończenia szkół średnich.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i udowodnić, że według tego co powiedziano mają prawo ubiegania się o stypendya powyższe, a nadto wykazać, iż są obrządku rzymsko-katolickiego, że ukończyli przynajmniej 2 klasę szkół ludowych i uczęszczają do szkół publicznych w kraju istniejących, odznaczają się dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością.

W każdym razie załączyć należy do podania metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 37723. (7086 1—3)  
Celem nadania dwóch stypendyów z fundacji imienia Hipolita Czajkowskiego, każde o rocznych 300 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży imienia Czajkowskich lub Horodyskich, uczęszczającej do szkół publicznych początkowych, średnich lub wyższych któregośkolwiek zawodu lub rodzaju.

Pierwszeństwo mają młodzieńcy należący do stanu szlacheckiego, a po tych inni Czajkowscy lub Horodyscy, osobliwie zaś synowie oficerów, urzędników lub księży ruskich tak w kraju jakoteż i we Francyi urodzonych.

Kandydaci winni wnieść podania swo-

je za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, względnie zaś dowiesć oraz w sposób wiarygodny własności, które według tego co wyżej powiedziano dają pierwszeństwo do stypendyów.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 4 października 1889.

L. 37730. (7089 1—3)  
W celu nadania stypendyumu z fundacji imienia Teodozyi z Cichoekich Baronowej Dulskiej w rocznej kwocie stu ośmdziesięciu (180) zł. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla prawdziwie biednego ucznia jednej z krajowych szkół zawodowych, przemysłowych, rolniczych i t. d. lub średnich albo też wyższych, którego rodzice mieszkają w parafii Gołogórskiej obrządku rzymsko-katolickiego. Pochodzenie i obrządek kandydata nie stanowią różnicy. Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauk. Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i dowody, że rodzice kandydata mieszkają, a względnie mieszkali w czasie swej śmierci w obrębie rz. kat. parafii Gołogórskiej.

Podania niezapatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 3 października 1889.

## Kuratele.

L. 9347 (7073 1—3)  
Olena Stefanków żoaa Nykoła Stefanków z Luczy, uznana za marnotrawczynię.

Kurator Jaków Semen, wójt tamże.

C. k. sąd powiatowy.

Peczenizyn dnia 24 września 1889.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 23568 (7153 2—3)  
C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące efekta niewiadomych właścicieli:

L. 23568/88. Fartuszek, materya bronzowa zozna,

L. 23013/88. 2 kozuchy z białych baranów,

L. 7075/89. Cwancygier i rubel srebrny,

L. 5413/89. 2 kawałki skór,

L. 7189/89. Worek, 2 głowy cukru, 15 topek soli, bułki, cukierki, 2 cytryny, tyto-

niarka, 2 worki krupki i sakiwka.

L. 1605/89 Zegarek srebrny, 2 sygnety pierścione, medalion, kulczyk i 5 guzicz-

ków złotych, krawatka i 2 szpilki, branzoletka srebrna złocona, męska odzież i biel-

lizna, 2 parasole 3 widelce z chińskiego sebra, herbata, rewolwer, kilka par rękaw-

wieczek i rozmaite drobiazgi, których opisanie znajduje się w aktach sądowych.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc, swoje prawa własności Sądowi udzieli, w przeciwnym bowiem razie wyż. poszczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów, dnia 20 października. 1889.

L. 4770 (6984 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Milówce, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu, Franciszka Pawluśkiewicza że Tomasz Brączek z Milówki, przeciw niemu jako współsukcerowi ś. p. Jana Zielińskiego proboszcza, z Milówki i reszcie snksesorów tegoż, wniósł skargę de praes. 7 sierpnia 1889 l. 4770 o zapłacenie, 292 złr. 82 ct. aw. zpn. na którą termin na 29 listopada 1889 o godzinie 8 rano w tutejszym sądzie do sumarycznej rozprawy wyznaczony został, i skarga ta dla niego przeznaczona ustanowionemu, już dla niego kuratorowe Leonowi Pauczakiewiczowi, w Nowym Targu doręczona została.

Wzywa się więc Franciszka Pawluśkiewicza, aby ustanowionemu kuratorowi środków, obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi, na czasie przedstawił gdyż inaczej, sam sobie złe skutki przypisze.

Milówka, dnia 29 września 1889.

L. 2523 (7155 1-2)  
 Dnia 31 października 1889 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się losowanie obligacji funduszu indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcji funduszu indemnizacyjnych.  
 Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873, dol. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną obligacje indemnizacyjne:  
 A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:  
 3 oblig. indemn. z kupon. po 50 zł. 150 zł.  
 24 " " " 100 " 2400 "  
 9 " " " 500 " 4500 "  
 3 " " " 1000 " 3000 "  
 4 " " " 5000 " 20000 "  
 1 " " " 10000 " 10000 "  
 i oblig. lit. A. imiennej wartości 22950 "  
 razem . . . 63000 zł.  
 B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:  
 48 oblig. z kuponami po 50 zł. 2400 zł  
 337 " " " 100 " 33700 "  
 79 " " " 500 " 39500 "  
 193 " " " 1000 " 193000 "  
 11 " " " 5000 " 55000 "  
 9 " " " 10000 " 90000 "  
 i oblig. lit. A. imiennej wartości 198400 "  
 razem . . . 612000 zł.  
 C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:  
 53 oblig. z kuponami po 50 zł. 2650 zł.  
 502 " " " 100 " 50200 "  
 137 " " " 500 " 68500 "  
 426 " " " 1000 " 426000 "  
 15 " " " 5000 " 75000 "  
 15 " " " 10000 " 150000 "  
 i oblig. lit. A. imiennej wartości 348650 "  
 razem . . . 1,121.000 zł.  
 Z c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcji funduszu indemnizacyjnych.  
 Lwów, dnia 21 października 1889.

L. 19767. (7044 2-3)  
 C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jacentego Baranowskiego, że dnia 10 maja 1889 l. 16101 wniósł do tutejszego sądu Wincenty Kirchmayer pozw przeciw Jacentemu Baranowskiemu i Bolesławowi Baranowskiemu pto 1500 zł. z pn., w której to sprawie termin do rozprawy ustnej na dzień 21 listopada 1889 wyznaczony został.  
 Wzywa się przeto pozwanego Jacentego Baranowskiego, aby na powyższym terminie osobiście się stawił, albo pełnomocnika sądowi przedstawił, lub wreszcie ustanowionemu dla kuratorów dr. Michałowi Koyowi w Krakowie informacji udzielił.  
 Kraków, dnia 2 sierpnia 1889.

L. 51811 (7035 3-3)  
 Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że c. k. Dyrekcya policyi we Lwowie przysłała znalezionej w gmachu tutejszej c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów przy ulicy Sykstuskiej kwotę 57 zlr. aw., po którą dotychczas nikt się nie zgłosił.  
 W celu odebrania tej kwoty zechcą się zgłosić interesowane strony w przeciągu dni 14 w I. departamencie Magistratu, w godzinach urzędowych i udowodnić swoje prawo własności.  
 Magistrat król. stoł. miasta.  
 Lwów, dnia 13 października 1889.

L. 42469. (7122 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy miej. del. sek. I wzywa każdego, ktokolwiek by był w posiadaniu rewersu (Darlehens - Rewers) z 22 maja 1880 wydanego przez Towarzystwo „Riunione Adriatica di Sicurta“ na zastawioną w temże towarzystwie przez Adolfa Siegfrieda polię ubezpieczenia na życie powyższego towarzystwa Riunione Adriatica di Sicurta w Tryeście z daty 11 października 1869 nr. 36192 na imię Adolfa Siegfrieda wystawioną, by w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia ostatniego w „Gazecie Lwowskiej“ w Sądzie tut. się zgłosił i prawa swoje do tegoż rewersu tem pewniej wywiódł, ile że w razie przeciwnym rzeczony rewers za umorzony uznany zostanie.  
 Z c. k. Sądu pow. m. d. sek. I.  
 Lwów, dnia 30 września 1889.

L. 12024. (6793 2-3)  
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu uwiadoma niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Maryana Bauera, że na prośbę tarnopolskiej Kasy oszczędności przeciw niemu pod dniem 24 sierpnia 1889 l. 10186 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z pn. z pn. wydano i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Weissteinowi doręczono.  
 Wzywa się zatem Maryana Bauera, by możliwe środki obrony kuratorowi podał lub

sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.  
 Tarnopol, dnia 30 września 1889.

L. 36082. (7129 3-3)  
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego, któryby posiadał półrocze kupony płatne dnia 30 czerwca 1889 od następujących 4 1/2 proc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie: serya II nr. 1 na 5000 zł., serya III nr. 9436, 9437, 9438 po 1000 zł., serya IV nr. 3377 i 3378 po 500 zł. i serya V nr. 8924, 8925, 8926, 8927, 8928, 8929, 8930, 8931, 8932 i 8933 po 100 zł., ażeby z tymi kuponami w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił się, gdyż inaczej kupony te za umorzone uznane zostaną.  
 We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 8305. (7118 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Stengel, że Mojżesz Rosenkranz i Taube Baron wnieśli pod dniem 7 czerwca 1889 l. 5727 do tutejszego sądu przeciw niemu pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z dnia 17 stycznia 1886 i oddanie szybow naftowych na parcelach grutowych l. kat. 779 i 781/3 w Słobodzie rungurskiej się znajdujących, w której to sprawie wyznaczony został termin na dzień 18 listopada 1889 godz. 9 rano, wzywając pozwanego, aby na powyższym terminie albo sam się stawił, albo też ustanowionemu dla kuratorowi Antoniemu Julianowi dw. im. Dobrzańskiemu, kadydatowi notaryalnemu w Peczeniżynie, potrzebnej informacji udzielił.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Peczeniżyn, dnia 30 sierpnia 1889.

(7103 3-3)  
 Pan dr. Waleryan Stauber wpisany został z dniem 23 października 1889 na listę adwokatów z siedzibą w Kołomyi.  
 Z Wydziału Izby adwokatów.  
 Lwów, dnia 23 października 1889.

L. 1152/pr. (7096 3-3)  
 Na czwartą zwyczajną z dniem 9 grudnia 1889 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencję sądu przysięgłych w Sanoku mianowafym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym, zaś c. k. radcy Sądu krajowego dr. Zygmunt Nawratil, Jan Staruszkiewicz i Marcin Chorzemski jego zastępcami.  
 Sanok, dnia 21 października 1889.

L. 157 (7061 3-3)  
 Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, iż p. dr. Izak Tiegermann, kandydat adwokatury, z dniem 20 października 1889 w listę tutejszych adwokatów z siedzibą w Drohobyczu wpisany został.  
 Z Wydziału Izby Adwokatów  
 W Samborze, dnia 20 października 1889.

**Doniesienia prywatne.**

**Najlepszych szwedzkich zapalek**  
 tak hurtownie, jakoteż pojedynczo nabyć można najtaniej u **Alojzego Hübnera**, Lwów, ulica Karola Ludwika L. 13. 7100

Swieży transport  
**garniturów do umywalni**  
 porcelanowych, fajansowych, wedgwardowych, majolikowych, ozdobnych, gustownych, tanich,  
 otrzymał i poleca  
**Kazimierz Lewicki**  
 Lwów, ulica Trybunalska.

**Konkurs.**

L. 2956 (7211 1-3)  
 Celem prowizorycznego obsadzenia posady akuszerki miejskiej w Trembowli z roczną placą 144 zlr., relutum na pomieszkowanie rocznie 30 zlr. i deputatem w drzewie opałowem rocznie 5 stosów czterometrowych drzewa grabowego, rozpisuje się niniejszym konkurs.  
 Kompetentki mają swoje podania zaopatrzone w metrykę chrztu albo metrykę urodzenia, w dowody odbytych nauk, tudzież w poświadczenie z dotychczasowej praktyki w zawodzie akuszerki, wnieść do Zwierzchności gminnej miasta Trembowli najpóźniej do 25 listopada 1889.  
 Zwierzchność gminna król. woln. miasta.  
 Trembowla, dnia 25 października 1889.

Już nadeszły z fabryki  
**szklanki rosyjskie**  
 bardzo ulubione do herbaty, kawy, wody itp. według znanego mo elu mozejo jedynie tylko u mnie na składzie, sztuka obecnie tylko po 30 ct. a. w.  
**Kazimierz Lewicki**  
 Lwów, ulica Trybunalska.

**Pod gwarancją!**  
 Nie ma nic lepszego nad  
**Francuską masę**  
 do zapuszczania miękkich i twardych podłóg. Jedyny skład 6642  
**Alojzy Hübner, Lwów,**  
 ulica Karola Ludwika L. 13.

Premiowana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie higienicznej we Lwowie  
**apteka pod „Złotym Słoniem“**

**ZIOŁKA PIERSIOWE**  
 dr. Seeburgena.  
 jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywemu katarom płuc i krtań, kaszlom, zapaleniem gardła i płuc, chrypce i innym chorobom pierśiowym.  
 Cena pakietu 20 ct. wal. anstr.  
 Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziołek pierśiowych dr. Seeburgena“ jako wyłączny skład apteka pod „Złotym Słoniem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, uwidoczniłą była. 6289  
*Dr. Seeburger*

**Korkociągi**  
 stalowe, niklowe i z drzewnianami rączkami, także nowe patentowane z maszynką, ułatwiające wyciąganie najdłuższych korków lekko i bez wszelkiego nstężenia. Korkociągi składane t. zw. szczyzorykowe i t. p.  
**Tłuczki**  
 stalowe do orzechów po 65 ct. zł i, zł. 1.10 itd.  
 mosiężne rosyjskie po 45 ct.  
**Noże i widelce**  
 z najlepszej stali angielskiej i z pierwszorzędnych fabryk, oprawne w drzewo, kość, róg, heban, metal niklowy, alpaka, chińskie srebro, wielki wybór po cenach stałych i nadzwyczaj niskich poleca  
**Kazimierz Lewicki**  
 Lwów, ulica Trybunalska.

**Ostrzeżenie.** 7178  
 W noey z dnia 23 na 24 złodzieje, którzy włamali się do handlu mego, otworzywszy podręczną kasę, skradli mi oprócz pieniędzy i efektów znajdujące się w teje dwa weksle z moim podpisem, jeden na 2000 zł., a drugi na 1200 zł., przed nabyciem których niniejszem wszystkich ostrzegam.  
 E. Rozwadowski, Limanowa.

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe.  
**Woda lwowska**  
 wynalazku  
**J. IHNATOWICZA.**  
 Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Antwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną dyplomem honorowym.  
 Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct.  
 Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 29, w CZERNIÓWCACH Rynek L. 2; oraz w miastach prowincjonalnych: w Buczacu pp. Müller, Fränkel, Broda h p. Grünspann, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Zobos, Korn fryzjer; Borszczowie pp. Niemczewski, Kulesiński; Bóbrce p. Mędlieki; Chorostkowie p. Gąsiorowski, Czortkowie p. Ness, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiller, Goldbamer; Gorlicach p. Birn; Gródku pp. Lipus, Tomaszewski; Haliczu p. Ormeżowski; Hasiatywie p. Czerski; Jarosławiu pp. Wiśłocki, Rohm; Jezierzanach p. Krański; Jaśle p. Bragiewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Haussner, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski; Mikołajowie p. Zbadowski; Mościszach p. Sobalbut; Nowym Sączu p. Jakubowski; Przemysłu p. Nahlik; Przemyslanach p. Mehl; Radowianie p. Krieger; Rymanowie p. Łazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Prah; Stanisławowie pp. Macura, Gorecki (Beill), Strzemecki; Samborze pp. Maresz, Aleksiewicz, Leiner; Sanoku pp. Barański, Narodna Trzebwa, Dżuganowski; Sniatynie narodna Torlowia; Struju p. Lipiński; Sekalu p. Wysocki; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Więkowski, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jamrogiewicz, Fäntrik; Tarnobrzeg p. Głysiński i syn; Zaleszczyki p. Kajetanowicz; Zakopane p. Tabeau; Zbaraż p. Kadernówka; Żurawno p. Tomaszewski; Wadowice p. Fiderkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner. 6362

**„BŁAWATEK“**  
 kalendarzyk damski  
 na rok 1890.  
 Cena 50 ct. Elegancko oprawny w angielskie płótno 75 ct.  
 Po przesłaniu za przekazem kwoty 55 ct względnie 75 ct. uskutecznią się przesyłką franko. 7101  
**W. MANIECKI.**  
 Drukarnia Narodowa.  
 Lwów, ul. Kopernika, 7.

**Prawdziwym skarbem**  
 dla wszystkich którzy chorują w skutek przechoów popełnionych na sobie w młodości jest sławne dzieło  
**dr. Retau'a Selbstbewahrung**  
 w polskiem wydaniu z rycinami cena 1 zł  
 Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów Tysięcy odczuwają temu dziełu swe wyzdrowienie. — Nabyć można przez Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34, jak ni-mniej we wszystkich księgarniach. 5:99

**Żywe żółwie**  
 maleńkie, sztuka po 7 ct.  
**Złote rybki**  
 średniej wielkości, sztuka po 35 ct., małe po 25 ct., nadzwyczaj wielkie 45 ct., wszystkie ładne i zdrowe.  
**Akwaryja**  
 potaniały obecnie i kosztują płaskie na nożce zł. 1 ct. 10, większe zł. 1 ct. 60 i zł. 2 ct. 20, także są ozdobne akwaryja w wielkim wyborze na składzie.  
**Mrówcze jaja**  
 do karmienia rybek i ptaków, pakiecik 10 ct., jeden litr zł. 1.  
 Rozmaite muszle morskie i inne ozdoby akwaryjów poleca  
**Kazimierz Lewicki**  
 Główny skład dla Galicyi porcelany, szkła i towarów mieszanych.  
 Lwów, przy ulicy Trybunalskiej.

**Alojzego Hübnera**  
 Największy wybór  
 I a t e r i a  
**ALOJZEGO HÜBNERA**  
 Lwów  
 ulica Karola Ludwika 13.  
  
